

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

## Walka z korsarstwem powietrznym

Rząd angielski uważa, że minął już czas na dyplomatyczne protesty, a nadeszła chwila czynu

Jakie środki odwetowe zastosuje W. Brytania wobec gen. Franco

LONDYN, 8. 6. (PAT). „Evening News” donosi, że lord Halifax powrócił z urlopu świątecznego do Londynu, aby rozważyć kroki, jakie rząd brytyjski ma podjąć w sprawie ataków lotniczych, dokonywanych przez samoloty wojsk gen. Franco na statki brytyjskie w portach hiszpańskich.

Rząd brytyjski, jak twierdzi pismo, zapatruje się na sytuację bardzo poważnie.

Rząd uważa, że MINAŁ JUŻ CZAS NA DYPLMATYCZNE

PROTESTY, A NASTAŁA CHWILA CZYNU.

Rozważany jest podobno projekt zatrzymania statków, należących do nacjonalistów hiszpańskich, a znajdujących się w obrębie portów brytyjskich, ale, jak twierdzi dziennik, ponieważ więcej statków brytyjskich jest w portach nacjonalistów hiszpańskich, aniżeli odwrotnie, wątpliwym jest, aby rząd brytyjski podejmował kroki odwetowe tego rodzaju.

Rozważane są przeto inne al-

ternatywy, których dziennik jednak nie wymienia.

Foreign Office zażądać miało od obu swoich przedstawicieli za równo w Burgos, jak i w Barcelonie sprawozdań i wniosków.

Możliwe jest zwołanie pod koniec bieżącego tygodnia, a najpóźniej w poniedziałek posiedzenia gabinetu, który przygotowałby pewne propozycje dla przedstawienia zbierającemu się we wtorek, 14 czerwca, parlamentowi, gdzie sprawa ataków na statki brytyjskie będzie nie-

wątpliwie przedmiotem licznych interpelacji.

Korespondent P. A. T. dowiadyduje się, że wśród propozycji, rozważanych przez Foreign Office, znajduje się projekt zwołania państw, które podpisały układ w Nyon, celem rozszerzenia tego układu na korsarstwo w powietrzu.

Jeszcze jeden statek

LONDYN, 8. 6. (PAT). Według wiadomości z Walencji, w czasie ataku lotniczego na port

Gadia (40 km. na południe od Walencji) trafiony został angielski statek bagrowy. Ofiar w ludziach nie stwierdzono.

Bilans bombardowania

LONDYN, 8. 6. (PAT). Reuter podaje, że od początku wojny domowej w Hiszpanii zaatakowano lub zbombardowano 58 statków brytyjskich — 6 z nich zatono. 14 brytyjskich marynarzy utraciło życie a około 50 odniosło rany.

## Niestychany atak włoski na Francję

Półurzędowy dziennik zarzuca Paryżowi dostawę broni dla rządu walenckiego „Burza nad Pirenejami” może się przerodzić w huragan, ogarniający całą Europę

RZYM, 8. 6. (PAT). Wielkie wrażenie w całej Italii wywołał artykuł naczelnego publicysty faszystowskiego Virginio Gaydy, zamieszczony w półurzędowym dzienniku „Il Giornale d'Italia”. W artykule tym Virginio Gayda w sposób wyjątkowo ostry i gwałtowny atakuje pewne koła francuskie, zarzucając im świadome organizowanie i popieranie nielegalnej dostawy broni dla rządu walenckiego.

Publicysta faszystowski bez ogródek podkreśla obecną sytu-

ację na granicy hiszpańsko - francuskiej mianem „burzy nad Pirenejami”, która lada chwila może zamienić się w huragan, ogarniający całą Europę.

Gayda stwierdza, że trudno już dziś osądzać politykę francuską o niezrozumienie powagi i niebezpieczeństwa chwili. Przeciwnie, odnosi się wrażenie, jakoby pewne czynniki we Francji dążyły konsekwentnie do wywołania nowych coraz to poważniejszych incydentów, które nie tylko czynią niemożliwym podję-

cie rokowań włosko - francuskich, ale grożą bezpośrednio pokojowi europejskiemu.

Publicysta włoski z oburzeniem odpiera podane przez francuskie agencje prasowe „Radio” i „Havas” wiadomości na temat rzekomego konfliktu pomiędzy oficerami i legionistami włoskimi a hiszpanami. Gayda nazywa to wierutnymi kłamstwami, rozsiewanymi przez mafie za wiedzą i aprobatą pewnych francuskich czynników urzędowych, które niedługo poniosą konse-

kwencje swej ślepoty.

Pomoc francuska dla rządu walenckiego nie ogranicza się — jak informuje Gayda — jedynie do dostaw broni i materiału wojennego. Wszystkie ataki wojskowe armii czerwonej, podczas niedawnej kontrofensywy nad Ebro, kierowane były przez oficerów francuskich, a głosy komendy w języku francuskim dołatywały wyraźnie do linii obronnych wojsk narodowych.

Wreszcie Gayda nazywa prowokacją stanowisko zajęte przez

lewicę francuską, wobec wypraw tajemniczych samolotów nad terytorium Francji. Oskarżenie, jakoby były to samoloty gen. Franco, ma na celu torpedowanie projektu kontroli Pirenejów.

Już oddawna w tak gwałtownej formie prasa włoska nie atakowała Francji, to też artykuł Virginio Gaydy, wywołał duże wrażenie w kołach politycznych, tym bardziej, że utrzymuje się przekonanie, iż był on inspirowany przez Mussoliniego.

## Francja wierna zasadzie nieinterwencji

Minister Bonnet wierzy w pomyślny wynik rokowań z Rzymem

PARYŻ, 8. 6. (PAT). Na posiedzeniu senackiej komisji spraw zagranicznych wygłosił dziś min. Bonnet dłuższe exposé na temat działalności dyplomatycznej rządu premiera Daladier.

Minister Bonnet podkreślił przywiązanie rządu francuskiego do wytycznych polityki nieinterwencji w Hiszpanii i wskazał na szereg wystąpień rządu, wydanych zarządzeń, mających uniemożliwić naloty samolotów obcych na terytorium Francji.

Mówiąc o rokowaniach z Rzymem, min. Bonnet wyraził nadzieję, że osiągnie się wszystko, co tylko będzie możliwe do osiągnięcia w tych rokowaniach.

Omawiając wyniki rozmów z Londynem z końca kwietnia b. r., minister uwypuklił znaczenie współpracy francusko -

brytyjskiej dla dzieła pokoju europejskiego.

W zakresie spraw środkowo-europejskich minister Bonnet stwierdził z zadowoleniem, że sprawa rokowań w Pradze pozwala żywić nadzieję, że różnorodne zagadnienia czechosłowackie zlikwidowane będą pokojowo i sprawiedliwie.

Następnie min. Bonnet odpowiedział na szereg postawionych mu pytań na temat dostaw

francuskich dla Hiszpanii, trudności nastręczających się w rokowaniach z Włochami odnośnie francuskich umów dwustronnych, stosunków z Rosją i Niemcami oraz na pytania, co do charakteru przyjaznego porozumienia francusko - brytyjskiego.

W imieniu komisji złożył podziękowanie ministrowi przewodniczący komisji senator Berenger.

Obludna gra stronnictw prawicowych

PARYŻ, 8. 6. (PAT). — Szereg ugrupowań narodowych zorganizował w jednej z największych sal Paryża t. zw. Welodromie zimowym, wielki wiec pod hasłem „przeciw wojnie”. Wszyscy mówcy, najwybitniejsi przedstawiciele poszczególnych ugrupowań prawicowych, jak Maurras, Daudet z Action Francaise, Doriot z francuskiej partii ludowej,

Taittinger, przywódca Jeunes Patriotes, senator Lemery, deputowani Xavier Vallat, wypowiedzieli się za koniecznością utrzymania przez Francję za wszelką cenę pokoju i atakowali gwałtownie lewicę francuską, zarzucając jej, iż w myśl interesów międzynarodowych stara się popchnąć Francję do wojny. Do ról, poparty przez innych mówców, domagał się natychmiastowego wysłania ambasadorów do Rzymu i do Burgos.

## Znów tajemniczy samolot

przeleciał granicę francuską od strony Hiszpanii

BAYONNE, 8. 6. (PAT). — Dziś po południu samolot hiszpański przeleciał na niskiej wysokości granicę francuską w pobliżu przełęczy Albardin, latał czas jakiś nad m. St. Jean de Luz, po czym powrócił do Hiszpanii

Prawica francuska w widoczny sposób stara się obecnie przejść do kontrakcji politycznej, wyszukując bardzo dogodną dla siebie sytuację polityczną, w której występuje w obronie pokoju. Charakterystyczne jest, iż w wiecu nie brał udziału plk de la Rocque.

# Polacy z „żółtą łata”

W dobie szalejącego nacjonalizmu pruskiego, w okresie działalności sławnej hakaty, dążącej do germanizacji ziem polskich pod okupacją niemiecką, w r. 1910 pisał Szymon Askenazy w „Tygodniku Ilustrowanym” (Nr. 37 z dnia 10.IX 1910):

„Nie było w Polsce upadającej ani w porzobrowej powszechnego, nieprzejednanego przeciw Prusom uprzedzenia. — Nie było przeciw nim uczucia ślepej nienawiści, właściwej narodom małym, lecz obcej wielkiemu, jak polski, który ma prawo i moc nie przesądzać z góry na zawsze ani przyszłego losu własnego, ani przyszłego swego względem innych stosunku. — Była, owszem, ponawiana, nie raz aż za daleko posuwana gotowość do uciszenia w sobie najmocniejszych, najsprawiedliwszych ku Prusom żalów czasowych, przez pamięć na nieśmiertelną przyszłość narodowego powołania. Alłści za każdym, bez żadnego dotychczas wyjątku, zawsze była ze strony Prus li tylko bądź niezdolność do należytego zrozumienia tej gotowości i należytego drugostronnego jej zadośćuczynienia, bądź też wręcz dążność do znieprawienia jej na krzywdę charakteru i interesu narodowego polskiego”.

Jakież prorocze myśli wypowiedział na temat stosunków polsko - pruskich, a jednocześnie spokojnie i szlachetnie ujął owo zagadnienie wielki historyk i mąż stanu Askenazy.

Nienawiść Prus do Polski i dążność do znieprawienia charakteru.

Rząd polski, zdając sobie sprawę z konieczności utrzymania pokojowych stosunków z sąsiadami, wyciągnął rękę do zgody, która zawisła w powietrzu...

## Jednostronność amarów

Nie raz zwracaliśmy uwagę na jednostronność amarów, w ubiegłym roku rozpisywaliśmy się obszernie na temat słynnej mowy „auleitera śląskiego i inwazji pruskiej na Poznańskie i Pomorze, wówczas nasza od siedmiu boleści prasa nacjonalistyczna pokpiwała sobie z ostrzeżeń i szukała w tym — jak zwykle — intrygi żydowskiej. Nie wspominał już pisemek, drukowanych polskimi czeionkami, a będących wyraźnie na usługach obcych, gdyż te aż zachłystywały się w swej wściekłości.

Dopiero może teraz panowie nacjonalisci, entuzjazmujący się wszystkim *ex occidente nazii*, oprzytomnieją, gdy przeczytają uważnie memoriał Związku Polaków w Niemczech, złożony na ręce hitlerowskiego ministra spraw wewnętrznych, dr. Fricka.

Znajdą w nim nader ciekawe szczegóły. Jak wynika z memoriału, mimo zapewnień Hitlera, udzielonej delegacji w dniu 5 listopada 1937 roku, położenie ludności polskiej w Niemczech, przekraczającej półtora miliona, znacznie pogorszyło się.

Biurokracja hitlerowska popołu z rządzącą partią i sfanatyzowanym społeczeństwem niemieckim dąży z całą brutalnością do zgermanizowania lub zupełnego zniszczenia i wytepienia elementu polskiego. Z wyrafinowaniem niszczy się wszystkie polskie placówki gospodarcze, kulturalne, społeczne. Nasuwa się myśl o zakłamaniu obecnych czasów pogardy, gdy ten sam reżym żąda w imię ideałów więzi narodowej — specjalnych przywilejów, aż do rozsadzenia jednolitości sąsiedniego państwa dla Niemców sudeckich w Cze-

chosłowacji, a jednocześnie gnębi i poniewiera godnością mniejszości polskiej u siebie.

A przecież w tej sprawie istnieją pewne deklaracje, umowy, zapewnienia, jak i pełne godności przestrzeganie ich przez rząd polski w stosunku do ludności niemieckiej, zamieszkałej w granicach Rzeczypospolitej. Oddajmy głos braciom z za kordonu, gdyż mocniej wyraża on swe oburzenie i wskazuje na zakusy eksterminacyjne hitlerizmu.

## Żydowskie legitymacje dla Polaków

Memoriał podaje, iż półtora milionowa ludność polska nie posiada ani jednej szkoły średniej żeńskiej, a jednocześnie nie zezwala się dziewczętom polskim na uczęszczanie do naszych szkół, zabrania się otwarcia w rdzennie polskich miejscowościach szkół powszechnych i przedszkoli, szkolnictwo polskie zwalczane jest dalej przez to, iż rodzice polscy, którzy posyłają dzieci swoje do szkół polskich albo polskich przedszkoli, nie otrzymują żadnych zapomóg dla dzieci... To samo dotyczy także pomocy zimowej innego rodzaju wsparć oraz pracy. — Zauważono natomiast, że polscy rodzice wtędy uzyskują wymiennie wsparcia, skoro odbiorą dzieci swoje ze szkoły polskiej i oddadzą je do szkoły niemieckiej.

Zamknięto wydział polski akademii nauczycielskiej w Bytomiu, uniemożliwiając kształcenie się Polaków z zaboru pruskiego na nauczycieli, a odmawia prawa nauczania przyjezdnym z Polski. Szykany hakaty dochodzą do tego, że nauczycielowi polskiej szkoły powszechnej „odmawia się w restauracjach podawania potraw”.

Ale oto rzeczy najciekawsze dla naszych panów antysemitów, zapatrzonych we wzór hitlerizmu. Posłuchajcie, posłuchajcie uważnie:

„Dla maturzystów polskich jest wybór i dostęp, do uniwersytetów w niektórych miastach, częściowo bardzo utrudniony. — Ostatnio otrzymują oni także legitymacje studenckie i zeszyty studiów w żółtym kolorze. — W ten sposób są postawieni w życiu towarzyskim na tym samym poziomie, co studenci żydzi, którzy otrzymują legitymacje studenckie i zeszyty studenckie w tym samym kolorze. — Przez to zaś studenci polscy natrafiają na poważne trudności w życiu codziennym”.

To jeszcze nie wszystko. Są jeszcze inne szykany, tak przypominające mi pewną akcję pewnego obozu w pewnym kraju.

„W stosunku do polskich banków i polskich spółdzielni rolniczych prowadzi się ze strony niemieckiej, nawet w instytucjach urzędowych, bojkot. Zakup warzyw w polskich spółdzielniach, jak w ogóle utrzymywanie stosunków kupieckich z polskimi instytucjami określa się jako zdradę stanu, aby w ten sposób klientów przędzej i łatwiej móc od tychże odstraszyć.

Specjalna organizacja Bund Deutscher Osten, placówki partii hitlerowskiej, nauczycielstwo pruskie, gminy, uprawiają specjalną propagandę zupełnego bojkotowania, izolowania ludności polskiej, udziela się specjalnych premii, bonów na tańsze zakupy w sklepach niemieckich, polskim placówkom zezwala się na handel tylko pewnymi produktami w określone dni i godziny, by uniemożliwić konkurencję.

Polak, gdy nie wstąpi do hitlerowskiego niemieckiego frontu pracy, nie otrzyma pracy. — W wielu wypadkach wystarcza przyznanie się do narodowości polskiej, aby utracić u niemieckiego pracodawcy pracę.

Zwolniony z pracy Polak, o ile nie zgodzi się na przymusową pracę w zachodnich Niemczech, utracą wszelkie prawa ubezpieczeniowe i jakiegokolwiek uprawienia zasiłkowe. Rzemieślnikom nawet polskim nie wolno przyjąć do pracy ucznia Polaka, który nie należy do „Hitlerjugend”.

Okropne szykany stosowane są względem chłopstwa polskiego i w ten sposób znacznie zmniejsza się polski stan posiadania.

## Bojkot i napady na Polaków

Specjalne ograniczenia istnieją w życiu publicznym, w samorządzie.

Ludność polska nie bierze z mocy prawa żadnego udziału w przedstawicielstwie obywatelskim, gospodarczym i t. d., gdyż nie ma prawa głosu.

Nie wolno rekrutom polskim rozmawiać nawet poza służbą po polsku, przy spisywaniu akt celowo germanizuje się imiona i nazwiska polskie. „Usuwa się polskie modlitwy i napisy na kapliczkach przydrożnych i Bożych

sprawie głośnego procesu wrzesińskiego o zmuszanie biciem dzieci polskich do nauki religii w języku niemieckim. Pisał Bolesław Prus w roku 1901:

„Walki z narodowościami nie są wcale. Wynałowiem hakaty. Walczyli, ba! nawet chcieli wytepić — rzymianie żydów; hiszpanie żydów i Maurów, Anglicy Irlandczyków, Niemcy Czechów, Turcy Słowian. I jakiż rezultat?... Żydzi i Maurowie istnieją, ale Rzym upadł, a Hiszpania osłabła. Słowianie istnieją, a Turcja chwije się; Irlandczycy także istnieją, a Anglia ma z nimi zgryzot co niemiara. Słowem — prześladowania nie zgubiły prześladowanych, ani wzmoeniły prześladowców. Spełniło się tylko trochę bezużytecznych zbrodni i powiększyło się już i bez tego sporą ilość ludzkich cierpień”.

## Apel niemieczyny

Gdy brutalnie traktowana ludność polska w Rzeszy opracowywała memoriał skarg o pohańbieniu godności narodowej, o odbieraniu praw do nauki, pracy, a nawet kawałka czarnego chleba, zestawiała akt, przesiąknięty łzami dzieci i krwią szermierzy polskości na odwiecznych ziemiach piastowskich, w Poznaniu, stolicy Wielkopolski, coraz bardziej narażonej przez ofensywę gospodarczą prusactwa, — odbył się tak dziwnie

**I OGÓLNOPOLSKIE ZAWODY KONNE**  
**Lódzkiego Klubu Jazdy Konnej**  
 w dn'ach 10, 11, 12 czerwca 1938 r. na torze wyścigowym  
**W RUDZIE PABIANICKIEJ**  
 Początek o godz. 14. Szczegóły w afiszach.  
 Przedsprzedaż biletów w kawiarni „Ziemiańska”

Mękach”. Germanizuje się nabożeństwo, i zabrania odprawiania modłów w języku polskim. Prześladowania hitlerowskie dochodzą do tego — jak podaje memoriał — „iż członkowie ludności polskiej w Niemczech z powodu otwartego przyznawania się do narodowości polskiej, zostali obrażeni, napadnięci, albo sponiewierani. W wypadkach poszczególnych bezpieczeństwo osobiste członka ludności polskiej w Rzeszy było do tego stopnia zagrożone, że musiał on w ciemną noc opuścić dom i gospodarstwo i szukać ochrony i schronienia w innych stronach. Nie zawsze znawali oni przy tym ze strony policji potrzebnej ochrony”.

W dalszym ciągu memoriał Polaków zaboru pruskiego wspomina o prześladowaniach stowarzyszeń polskich, prasy, o kompletnym bojkocie towarzyskim i ekonomicznym, o odmowie jakiegokolwiek zapomóg, nawet dla dzieci (Kinderbeihilfe), o traktowaniu Polaków jako obywateli drugiej kategorii, wyzbytych wszelkich praw obywatelskich, a nawet ludzkich.

## Giną nie prześladowani lecz prześladowcy

Mam przed sobą bardzo ciekawą książkę, stanowiącą już zapewne rzadkość, a m.: „Sześćset lat stosunków polsko - pruskich”, wydaną przed laty trzydziestu pięciu przez wybitnego publicystę, Czesława Jankowskiego (Wilno, 1903). Do książki załączone są płomiennie protesty Sienkiewicza i Bolesł. Prusa w

przemilczany przez tę prasę, która uparczywie widzi pępek zagadnień polskich w antysemityzmie, — „apel niemieczyny”. Tej niemieczyny, w której imieniu senator Rzeczypospolitej, p. Wiesner depeşował do Führera Hitlera, że „jesteśmy szczęśliwi przesyłając najserdeczniejsze życzenia z okazji tak wspaniałego wyniku”.

Tego rodzaju depeşę wysłał z polskiego urzędu pocztowego w Poznaniu obywatel i senator Rzeczypospolitej do obcego premiera i „panującego” z racji plebiscytu w obcym państwie.

U nas, gdzie ludność niemiecka korzysta ze wszystkich uprawnień, i posiada liczbę szkół różnego stopnia i prasę kilkadziesiątkrotnie większą, niż Polacy w Rzeszy, poznański „apel niemieczyny” żąda jeszcze zwiększenia liczby szkół i nauczycieli, wychowujących w duchu niemieckim, u nas, gdzie liczba bezrobotnych Niemców jest stosunkowo o wiele mniejsza od bezrobotnych robotników polskich (ze zrozumiałych powodów), wzywa do walki o pracę i chleb. — Gdy posiadłość niemiecka w Poznaniu i na Pomorzu, oraz w dawnym Królestwie jest bodaj, pięciokrotnie większa w stosunku do ludności niemieckiej, „apel” wzywa do walki o ziemię oraz występuje przeciw reformie rolnej, stojącej w obronie obszarników — junkrów pruskich.

Zjazdowi temu przyświecało hasło: „Jeden naród, jeden wódz, jedna Rzesza” i wysunięto postulat zespolenia całego mieszcza-

stwa niemieckiego w Polsce pod jednym sztandarem: hitlerowskim.

Jak wnioskować można z bacznych obserwacji — usiłowania te uwieńczono są pomyślnym rezultatem.

Weźmy dla przykładu podane w łódzkiej hitlerowskiej prasie choćby sprawozdanie z ostatniego „Gaukundgebung des Deutsch Volksverband” (ogłoszone w dn. 4 czerwca r. b.) Przecież wyraźnie rzuczone zostało hasło całkowitego „national - sozialistischen Einheitsfront” przeciw zdrajcom (a więc demokratom i socjalistom niemieckim): „Gegen Verrat — der Marsch in unsere deutsche Zukunft”.

## Akcja deprawacyjna w Polsce

Znany „Deutsche Zukunft”, czytaliśmy „Mein Kampf” (szkoła, że nikt się nie zdobył na polskie tłumaczenie tego „epokowego” dzieła), i choć — jak powiedział Askenazy — narodowi polskiemu, jako istotnie wielkiemu, dalekie jest uczucie ślepej nienawiści, jednak zapamiętamy sobie dokładnie treść memoriału Polaków Rzeszy. Askenazy wspomina również, iż groźna jest dążność junkierstwa i hakaty do znieprawienia charakteru polskiego.

Ślady tej deprawacji widzimy u naszych nacjonalistów, którzy w chwili nader poważnej, dają się unieść łodzi dywersyjnej hakaty, wkraczającej coraz rachwałej gospodarczo i kulturalnie na ziemię polską. Nasi nacjonalisci główne niebezpieczeństwo widzą — bo już to oddawać umiejętnie (trzeba bezstronnie przyznać) i starannie (i z dużym, nakładem pieniężnym) te myśli ona podsuwa — w ludności żydowskiej, zamieszkałej od wieków, stanowiącej jedyny element, nie posiadający żadnych odśrodkowych zamierzeń ani aspiracji.

## Widzą tylko żydów!

My, którzy w latach chmurnych i górnych z młodzieńczym zapalem występowaliśmy przeciw wszelkim prześladowaniom i poniewieraniom godności ludzkiej, dziś specjalnie odczuwamy — bardziej od innych — krzywdę, która dzieje się ludności polskiej w Rzeszy.

Nie żądając i nie pochwalając jakiegokolwiek i gdziekolwiek stosowanych represji, godzących w Człowieka, i to tylko Człowieka, jesteśmy sercem i duszą przywalczących o polskość na najdalejszych zachodnich strażnicach naszego narodu.

Ale czy kramikarz nacjonalistyczny, kupujący godnością Wielkiego Narodu o wielkiej kulturze Mickiewicza, Słowackiego i Żeromskiego, jest w stanie to zrozumieć.

„Krańcowości” się łączą. Nacjonalizmy wzajemnie się wspomagają, nacjonalista polski z nacjonalistą pruskim — antysemita zoologiczny polski z takimże samym hitlerowskim, są zbyt zaabsorbowani kwestią żydowską, by mieli czas i ochotę zająć się losem półtoramilionowej ludności polskiej, obdarzonej narówni z żydowską „żółtą łata” legitymacji.

A może nasi nacjonalisci napiszą, że los swój gorzki ludność polska w Rzeszy zawdzięcza żydom. Że żydzi kierują nawą polityczną w dzisiejszych Niemczech. Wszystkiego można się po nich spodziewać.

**Grand-Kino** Niedzwotamie poraz ostatni  
 Pocer. 4, 6, 8, 10 **Wrzos**  
 Ceny mie'sc znacznie zniżone.  
**85, 1.09, 1.50** na wszystkie seanse

# Henlein wyjechał znów zagranicę

Cel jego podróży trzymany jest w ścisłej tajemnicy  
**Niemcy sudeccy u premiera Hodży nadal żądają i grożą**

PRAGA, 8. 6. (PAT). Konrad Henlein wyjechał wczoraj ponownie samochodem zagranicę. Cel jego podróży nie jest znany. Ze strony sudecko - niemieckiej zachowywana jest co do tego ścisła dyskrecja.

PRAGA, 8. 6. (PAT). Biuro prasowe partii sudecko - niemieckiej donosi: Poseł Kundt

przedłożył premierowi Hodży memorandum, zawierające zestawienie żądań sudecko - niemieckich na podstawie 8 karlsbadzkich punktów Konrada Henleina. W dołączonym liście zwraca poseł Kundt uwagę na to, że pewne oficjalne wystąpienia i wywiady wywołują fałszywe wrażenie, jakoby podstawą roz-

mów miał być statut narodowościowy rządu. Partia sudecko - niemiecka musi wreszcie przed podjęciem merytorycznych rokowań domagać się wyjaśnienia, czy podobnie jak dotychczas zasady i propozycje partii sudecko - niemieckiej stanowią podstawę rozmów, czy też ze strony rządu pomyślano jest jako podstawę rozmów statut narodowościowy.

W tym ostatnim wypadku rezerwuje sobie partia sudecko - niemiecka zajęcie stanowiska, gdyż statut jest jej nieznany.

## Berlin judzi

BERLIN, 8. 6. (PAT). „Voelkischer Beobachter” pisze, iż oświadczenie premiera czeskiego, że statut narodowościowy został już opracowany i w bieżącym tygodniu mają się rozpocząć rozmowy z przedstawicielami poszczególnych narodów Czechosłowacji — przyszło za późno. Taktyka Pragi wskazuje, że w ustosunkowaniu się rządu czeskiego do zagadnień narodowościowych nie się nie zmieniło i że Praga dążyć będzie do rozwiązania zagadnienia mniejszości przez udzielenie powierzchniowych koncesji.

## Sąd konstytucyjny przy pracy

PRAGA, 8. 6. (PAT). Sąd konstytucyjny powołany do wydania opinii co do zgodności ustaw z konstytucją, rozpatrywał na dwóch tajnych posiedzeniach złożone przez rząd do zaopiniowania projekty ustaw narodo-

## Cera Twa może być ładniejsza niż przypuszczałaś

Natura wyposażyła każdą kobietę w czystą, piękną i czarującą cerę. Lecz wiele kobiet całymi latami zaniedbuje ten dar natury. Gdy pragną one odzyskać świeżość i piękno dziewczęcej cery, nie powinny się martwić.

Znany zabieg kosmetyczny Palmolive zalecany jest przez tysiące specjalistów kosmetyki na całym świecie. Masuj twarz, szyję i ramiona obfitą i łagodną pianą mydła Palmolive. Wyrabiane na olejku oliwkowym, oczyszcza ono dokładnie pory skóry, ożywia naskórek i przywraca cerze w krótkim czasie pierwotną świeżość.



SHAMPOO PALMOLIVE PIELEGNUJE WŁOSY, JAK MYDŁO PALMOLIVE CERĘ.

Gdy poczujesz, że włosy Twoje straciły naturalną miękkość i czar, a przy dotknięciu są tuste i ciężkie, umyj je w Szampoos Palmolive, wyrabianym na olejku oliwkowym. Będziesz zachwycona wynikami.

W każdej kopercie 2 torebki Szampoos.

WIĘCEJ NIŻ MYDŁO — TO ŚRODEK UPIĘKSZAJĄCY

## Niemiecki apetyt na Czechosłowację



Hitler do Chamberlaina: Mój Goe ring jest nieubłagany; twierdzi, że za wszelką cenę konieczny mu jest Karlsbad!

wościowych i językowych i postanowił sprawę przekazać jawnej sesji sądu, która zostanie zwołana w najbliższych dniach.

Poza tym sąd ten zastanawiał się nad konstytucyjnością pełnomocnictw gospodarczych, udzielonych w swoim czasie rządowi.

Wyrok w tej sprawie oczekiwany jest z tym większym zain-

teresowaniem, że, jak wiadomo, rząd zamierza zwrócić się do parlamentu o nowe pełnomocnictwa.

PRAGA, 8. 6. (PAT). Dziś odbyło się posiedzenie komitetu politycznego ministrów, na którym omawiano zagadnienia narodowościowe w Czechosłowacji.

# Jak najwięcej żołnierzy pod bronią

**Przedłużenie służby wojskowej w Czechosłowacji do 3 lat jest sprawą załatwioną**

PRAGA, 8. 6. (PAT). „Lidove Noviny” potwierdzają wiadomość o tym, że przedłużenie służby wojskowej w Czechosłowacji do 3 lat jest sprawą załatwioną i podaje niektóre szczegóły uchwalonego przez radę ministrów projektu ustawy.

Wprowadzenie 3-letniej służby ma być traktowane jako zarządzanie przejściowe i, jak tylko pozwoli na to sytuacja międzynarodowa, ma nastąpić powrót do służby 2-letniej.

Czechosłowacja została — jak pisze dziennik — zmuszona do tego kroku w celu zapewnienia sobie wystarczającej liczby wyćwiczonych żołnierzy, zwłaszcza, że obecnie wciela się w szeregi najstarsze roczniki od 1916 do 1918 roku.

Przedłużona służba wojskowa zostanie rozciągnięta na służący obecnie rocznik, który w

końcu września miał być zwolniony.

Zostanie on zatrzymany jeszcze rok.

Stan liczebny, który zostanie osiągnięty po wprowadzeniu w życie tego zarządzenia będzie utrzymany już dziś w ten sposób że powołani 21 maja na nadzwyczajne ćwiczenia rezerwiści pozostaną pod bronią do 30 czerwca, o ile nie zostali już zwolnieni.

1 lipca zostanie powołana zwolniona z wojska w r. ub. najmłodsza rezerwa, która będzie pełniła służbę do 30 września.

Do 1 października zostanie ona zastąpiona przez regularny zaciąg rekrutów.

Koszty tych zarządzeń będą pokryte częściowo z oszczędności innych działów zarządu państwa, częściowo z operacji

kredytowych na podstawie specjalnych pełnomocnictw, które mają być udzielone ministrowi finansów. Do pokrycia zwiększonych kosztów utrzymania armii ma się przyczynić projektowana „narodowa zbiórka wolności”, której organizacją zajmie się komitet, wyłoniony przez instytucje gospodarcze i finansowe oraz wielkie spółki akcyjne. Prezesem komitetu ma zostać gubernator Banku Narodowego dr. Englis. W niedziele będzie ogłoszona odezwa tego komitetu.

## Maski dla pracowników miejskich

PRAGA, 8. 6. (PAT). Zarząd miasta Pragi postanowił zakupić dla wszystkich swych pracowników maski przeciwgazowe.

Maski dla rodzin pracowników będą również zakupione

przez zarząd miasta, pracownicy jednak będą spłacali cenę w ratach miesięcznych.

## Dochodzenie przeciw księżom-hitlerowcom

PRAGA, 8. 6. (PAT). „Narodni Politika” dowiadyuje się, że arcybiskup dr. Kaspar przesłał do

Watykanu spis księży katolickich i seminarzystów, którzy zgłosili akces do partii sudecko - niemieckiej.

Dziennik twierdzi, że księżom zostanie wytoczone dochodzenie dyscyplinarne, seminarzyści zaś nie otrzymają święceń kapłańskich.

## Plebiscyt w Sudetach

Nieścisłe wiadomości z prasy angielskiej

W tych dniach prawie wszystkie dzienniki polskie przyniosły wiadomość P. A. T. z Londynu o tym, jakoby londyńskie „Times” miały wypowiedzieć się za plebiscytem w Czechosłowacji i że stanowisko to jakoby miało być rzekomo obecnym stanowiskiem rządu brytyjskiego. Wiadomość ta polega na nieporozumieniu.

„Times” londyńskie, jak i in. dzienniki angielskie codzienne nie przynoszą rubrykę listów do redakcji, w których czytelnicy wypowiadają swe poglądy czasem nie pokrywające się z poglądami redakcji dziennika. Tak też w nr. „Times’ów” z dnia 2 czerwca b. r. w rubryce tej pojawił się list podpisany przez niejakiego pana W. R. Mathews The Deanery, St. Paul’s E. S. z Londynu, w którym to liście czytelnik ów wypowiada się właśnie za plebiscytem w Czechosłowacji. Redakcja wielkiego dziennika londyńskiego, zamieszczając ów list, zaopatrzyła go znamiennym tytułem: „A german - czech ple-

biscite?” Ów znak zapytania już był wiele znaczącym dla opinii „Times’ów”.

Zachodzi wszakże coś bardziej uderzającego w przemycie u tej wiadomości lokalnej do prasy polskiej. Oto mianowicie, prasa polska podała wiadomość tę z wieloma szczegółami, których ów list pana Mathews nie zawierał. Najwidoczniej więc nieprzyjaciel Pragi, a kolporter owej wiadomości londyńskiej, w celu tym większego jej usensacyjnienia, pozwolił sobie na dodanie owych szczegółów, których list wcale nie zawierał.

„Codz. Gaz. Handl.” która zwraca uwagę na to nieporozumienie, zaznacza, że „Times” zajmują w sprawie krwzysu czechosłowackiego stanowisko zdecydowane wyrażne, zgodne zresztą ze stanowiskiem rządu brytyjskiego i wiadomość nieopatrnie podana przez prasę polską, w całości pozostaje z tym stanowiskiem w rozbieżności.

## Ruina sudeckich uzdrowisk

**Do Mariańskich Łaźni przybyło 35 gości. — W Jańskich — nie ma ani jednego kuracjusza**

PRAGA, 8. 6. (PAT) — Katastrofalne położenie, w jakim znalazły się północne czeskie uzdrowiska, pogarsza się z dnia na dzień.

Wychodząca w Mariańskich Łaźniach prasa pisze, że w pierwszym dniu Zielonych Świąt, kiedy zwykle Mariańskie Łaźnie były przepelnione, przybyło w tym roku zaledwie 35 gości.

Jeszcze gorzej przedstawia się

sytuacja w Jańskich Łaźniach (Johannisbad), gdzie do dzisiejszego dnia nie wynajęto kuracjuszom ani jednego pokoju.

BERLIN, 8. 6. (PAT) — Jak donosi „Nasional Ztg.” z Pragi, przedstawiciele sudeckich miejscowości kuracyjnych prosili o audiencję u premiera Hodży, celem przedstawienia mu ciężkiej sytuacji, w ja-

kiej znajdują się uzdrowiska, leżące w pasie granicznym.

W zastępstwie zajętego premiera przyjął delegację szef wydziału prezydium rady ministrów dr. Koča, któremu przedstawiciele uzdrowisk opisali katastrofalny stan w bież. sezonie wiosennym.

UNIKAJCIE NIECHLUJNYCH SPRZEDAWCÓW ULICZNYCH

### Reprezentacja Polski na mecz lekkoatletyczny z Francją

Zarząd PZLA ustalił następujący skład reprezentacji Polski na mecz z Francją w Warszawie w dn. 18 i 19 b. m.

100 mtr. — Zastona i Trojanowski.  
 200 mtr. — Zastona i Dunecki.  
 400 mtr. — Gąssowski i Śliwak.  
 800 mtr. — Kucharski i Gąssowski.  
 1500 mtr. — Staniszewski i Soldan (rezerwa: Kucharski, Kusociński).  
 5000 mtr. — Noji, Wirkus (rezerwa: Kusociński).  
 10 km. — Noji, Marynowski.  
 110 płotki — Szmidt i Niemiec.  
 400 mtr. płotki — Maszewski i Drozdowski.  
 4x100 — Danowski, Zastona, Dunecki, Trojanowski.  
 4x400 — Gąssowski, Biniakowski, Śliwak, Kucharski.  
 Skok w dal — M. Hoffman i K. Hoffman.  
 Skok wzwyż — K. Hoffman i Birutto.  
 Tyczka — Sznajder i Morończyk  
 Trójskok — M. Hoffman, Luckhaus  
 Kula — Birutto, Praski.  
 Dysk — Birutto, Fiedoruk.  
 Oszczep — Gburczyk i Mikrut.  
 Rzut młotem — Węglarczyk i Kocot.  
 3 km. z przeszkodami — Soldan i Kramek.

# Starcie między polakami i czechami

## Zaprzeczenie niemieckim pogłoskom o napaści na księdza Fischera

MOR. OSTRAWA, 8.6. (PAT) — Według nadchodzących wiadomości z Karpętnej, podgórskiej gminy na Śląsku, doszło tam w poniedziałek w drugi dzień Zielonych Świątek do starcia między ludnością polską a mieszkańcami narodowości czeskiej.

Wędrujący w okresie świąt po wioskach podgórskich harcerze polscy urządzili w Karpętnej w poniedziałek, w godzinach popołudniowych, ognisko harcerskie, przy

którym zgromadziła się liczna ludność polska z okolicznych gmin. W czasie śpiewania pieśni harcerskich grupa Czechów z nauczycielem czeskiej szkoły na czele zaczęła rzucać pod adresem śpiewających obelżywe okrzyki i zachowywać się agresywnie w stosunku do Polaków. W rezultacie doszło do bójki, przy czym pobito kilka osób.

PRAGA, 8.6. (PAT) — Oficjalnie zaprzeczają tu wiadomościom jakie

ukazały się zagranicą, jakoby celnicy czescy zrzucili księdza Fischera z motocykla, w czasie gdy udawał się do konającego z ostatnimi sakramentami.

Według wiadomości zebranych w siedzibie ks. Fischer udawał się na wykład religii do szkoły, w której był katechetą i w czasie drogi skutkiem wypadku wyrzucił się z motocyklem. W tym czasie ks. Fischer był w ubraniu cywilnym.

Jednocześnie zaprzeczają jakoby przetrzymano w areszcie pewnego Niemca w Tarnów, gdyż został on zwolniony z aresztu natychmiast po wylegitymowaniu.

Według komunikatu oficjalnego,

wiadomości o demonstracjach słowackich w Bratisławie w czasie uroczystości świąt, jakie ukazały się zagranicą, są zniekształcone.

### Zydzi sprzedają domy

PRAGA, 8.6. (PAT) — W okęgach pogranicznych wystawionych zostało na sprzedaż wiele nieruchomości miejskich, które znajdowały się dotychczas w rękach Żydów. Obiekty te znajdują dość łatwo nabywców wśród Niemców, którzy pozbywają się swych nieruchomości w Pradze. Natomiast przenoszą się z krajów sudeckich Żydzi zakupują domy w stolicy.

**Te oko**

prześladowało każdą pończochę, dopóki nie wynaleziono Fixalu. Tylko

**FIXAL**

zapobiega puszczaniu oczek i uodpornia pończochę na długie miesiące. Pończocha po Fixalu nie traci swej barwy, elastyczności, pierwotnego piękna i zawsze wygląda jak nowa.

Wyrób wg licencji amerykańskiej prof. dr. W. von Lange. Laboratorium chem. A. Kosłowski, Warszawa, Pozańska 17.

Żądać wszędzie! — Utrwalenie 3 par pończoch 60 gr.

## Emigrant z Polski zabity przez terrorystów arabskich

JEROZOLIMA, 8.6. (ZAT) — Terrorysty arabscy podpalił dziś pszenicę na pniu na polach kolonii Rosz - Pina. Plomienie ogarnęły zboże na obszarze 30 dunamów. Gdy koloniści i policja pomocnicza z Rosz - Pina przybyli do gaszenia pożaru, terrorysty arabscy ostrzelali ich z zasadzki.

Ugodzony kulą zabity został na miejscu 21-letni Izrael Lieberman. Lieberman pochodził z Polski, skąd przed dwoma laty wyemigrował do Palestyny.

Ciężko zranionego Aldhana pasażerowie wyrzucili w biegu z autobusu. Zabrano mu kilkanaście funtów szt., jakie przy sobie posiadał. W stanie ciężkim Aldhana odwieziono do szpitala Hadassy samochodem policyjnym, który przypadkowo przejeżdżał i zatrzymał się na wołanie o pomoc ranego. Zawiadomiona w Jaffie policja zatrzymała szofera i kilku pasażerów autobusu.

### Zginęło 2 policjantów-żydów

JEROZOLIMA, 8.6. (Tel. wł.) — W dniu wczorajszym zginęło jeszcze 2 Żydów. W chwili gdy policja eskortowała grupę robotników w polu kolonii Hanita nastąpił wybuch bomby, podłożonej przez Arabów.

W wyniku eksplozji 2 policjantów Żydów zostało zabitych, mianowicie Jair Paster i Arie Luffin. Trzeci policjant pomocniczy, Arie Akinson, został lekko ranny.

JEROZOLIMA, 8.6. (ZAT) — W Tyberiadzie terrorysty arabscy podłożyli bombę systemu Millsa o wielkiej sile wybuchowej niedaleko budynku pocztowego, w chwili gdy ruch na ulicy był szczególnie ożywiony. Na szczęście bomba nie wybuchła.

W autobusie arabskim, na drodze z Jerozolimy do Haify, pasażerowie arabscy napadli jedyne pasażera żydowskiego, urzędnika administracji palestyńskiej, Ellozera Aldhana

## „Nielegalni” emigranci nie mogą się bronić przedawnieniem

JEROZOLIMA, 8 czerwca. — Sąd najwyższy w Palestynie wydał orzeczenie, które odbić się może ujemnie na sytuacji licznych t. zw. nielegalnych imigrantów żydowskich. W myśl tego orzeczenia, czas pobytu w Palestynie takiego imigranta liczy się nie od chwili jego aresztowania, lecz od chwili faktycznego przekroczenia przez ten granicę palestyńskiej. Wyrok ten o znaczeniu zasadniczym wydany został w związku ze sprawą Abrahama Ossowskiego, który przybył

do Palestyny w kwietniu 1935 r., aresztowany zaś został w marcu 1938. Sąd okręgowy w Haifie uznał, że skoro minął dwuletni termin, Ossowski nie może być deportowany z kraju. Od wyroku apelował prokurator i sąd najwyższy stanął na stanowisku, że w sprawie tej nie następuje działanie przedawnienia. Ossowski skazany został na 6 tygodni więzienia z zamianą na 10 f. szt. grzywny i na deportację z kraju po odciernieniu kary.

## Schuschnigg nadal w Wiedniu

### Adwokatom-żydom ma być odebrane prawo praktyki

WIEDEŃ, 8.6. (PAT) — Tutejsze władze polityczne zaprzeczają stanowczo pogłoskom, jakoby kanclerz Schuschnigg miał być wywieziony do fortecy Spandau lub też miał wyjechać do Włoch.

Ta druga wersja krążyła w Wiedniu w związku z rzekomym przyrzeczeniem kanclerza Schuschnigga, że udając się zagranicę nie będzie uprawiał polityki.

Wbrew tym pogłoskom, kanclerz Schuschnigg znajduje się nadal w Wiedniu.

WIEDEŃ, 8 czerwca. (PAT) — Urzędowo donoszą, że na mocy rozporządzenia z dn. 31 marca r. b. może być odebrane adwokatom żydom tymczasowe prawo wykonywania zawodu. Już w najkrótszym

czasie poważna liczba adwokatów żydów otrzyma zakaz zastępowania w sądach swej klienteli, aby jednak klienci nie ponieśli z tego powodu strat, adwokaci żydzi będą mieli prawo jeszcze przez trzy tygodnie wykonywać swój zawód

### Połowa na wolności

WIEDEŃ, 8 czerwca. (PAT) — Z aresztowanych w okresie Zielonych Świąt 200 Żydów wypuszczono dziś połowę na wolność.

## Domy za papiery

### papiery za gotówkę

BERLIN, 8.6. — Dekrety, wydane w III Rzeszy, a regulujące zgłoszenia majątkowe Żydów, zawierają również postanowienie, że Aryjczycy, nabywający sklepy żydowskie, mają za nie płacić tylko papierami wartościowymi, a nie gotówką, co spowoduje, że właściciele

sklepów żydzi papiery te będą musieli lokować w bankach po cenach ustalonych dla danych walorów.

Aryjczycy papiery te mają przed kupnem nabywać za gotówkę po nominalnej wysokości w bankach państwowych.

## „Zjazd antymasoński” w Warszawie

### organizuje poseł Budzyński ze swymi adherentami

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Pos. Budzyński, który lubi robić dokoła siebie wiele hałasu, zwołał wczoraj w Domu Katolickim konferencję prasową, na której zapowiedział akcję antykomunistyczną. Towarzy-

zyli mu w wynurzeniach p. Morawski i p. Braun, redaktor tygodnika „Z”. Mówcy zapowiedzieli, że w sobotę odbędzie się zjazd antymasoński w Warszawie, a w niedzielę, 12 b. m., zebranie publiczne pod hasłem „Śmierć masonom. Niech żyje Polska”.

Godłem tego zebrania ma być, według oświadczenia p. Budzyńskiego, miecz rozcinający sześcioramienną gwiazdę. Pod takim godłem przemawiać będą p. Dudziński, Budzyński, Bagiński z „Merkurjusza” i Braun z „Zetu”.

## Trzygodzinne bombardowanie Kantonu

### 10 osób aresztowano za wskazywanie poszczególnych obiektów lotnikom

KANTON, 8 czerwca. (PAT) — Lotnicy japońscy dokonali dziś o świcie, trwającego pół godziny nalotu na Kanton, obrzucając bombami przedmieścia Saiszuen i Wong-sza. Kilka bomb spadło w bezpośrednim sąsiedztwie magazynów materiałów pędnych. Jak się zdaje uszkodzona została również elektrownia miejska, tak, iż zachodzi obawa, że Kanton pozbawiony zostanie prądu elektrycznego.

KANTON, 8 czerwca. (PAT) — O godz. 23.45 po bombardowaniu, które trwało niemal 3 godz. i 45

min., w Kantonie odtrąbiono zakoniecie nalotu.

W czasie nalotu eskadr japońskich 10 osób aresztowano za sygnalizowanie rakietami i wskazanie poszczególnych obiektów lotnikom nieprzyjacielskim.

Korespondent agencji Reutera dowiaduje się ze źródeł chińskich, że władze chińskie są przeciwnie utworzeniu zony neutralnej poza Kantonem.

WASZYNGTON, 8.6. (PAT) — Z polecenia rządu St. Zjednoczonych na ręce japońskiego konsula

generalnego w Hong Kongu złożony został energiczny protest przeciwko bombardowaniu oddziału uniwersytetu Lingham w Kantonie, który korzysta z poważnych dotacji amerykańskich.

### Min. Beck na Zamku

WARSZAWA, 8.6. (PAT). — Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym p. ministra spraw zagranicznych Józefa Becka.

## BETTE DAVIS

uznana za pierwszą aktorkę świata przez jury Międzynarodowej Wystawy Filmowej,

niezapomniana bohaterka filmu „FORTANCERKI”

ukaze się w nowej rewelacyjnej kreacji w wspaniałym filmie p. t.

## PIĘTNO PRZESZŁOŚCI

Wkrótce! „PALACE”!

## Nieprawdziwe pogłoski

o bezpłatnych przewozach dzieci przez P. K. P.

WARSZAWA, 8.6. (PAT) — W związku z informacją, jaka pojawiła się w prasie stołecznej, jakoby ministerstwo komunikacji w bieżącym roku, tak jak w poprzednich, wprowadziło bezpłatny przewóz dzieci w lipcu, wyjaśnia się, że wiadomość powyższa nie pocho-

dzi z oficjalnego źródła i nie odpowiada prawdzie.

Sprawy bezpłatnego, względnie ulgowego przewozu dzieci na specjalnych warunkach są corocznie rozstrzygane i ze względu na właściwe wykorzystanie ogłaszane dopiero w ostatniej chwili.

**Gen. R. Górecki  
wygłosi dziś odczyt  
przez radio**

WARSZAWA, 8.6. (PAT) — Dnia 9 czerwca o godz. 19.15 członek prezydium rady naczelnej OZN gen. dr. Roman Górecki wygłosi przed mikrofonem Polskiego Radia przemówienie p. t. „Program inwestycyjny w uchwałach rady naczelnej Obozu Zjednoczenia Narodowego”.

**P. Al. Zelwerowicz  
dyrektorem teatru Narodowego i Nowego**

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Komunikują z miarodajnego źródła, że dotychczasowy dyrektor teatrów Narodowego i Nowego w Warszawie, p. Ludwik SOLSKI wyraził życzenie ustąpienia z tego stanowiska.

Wobec powyższego zarząd Towarzystwa Krzewienia Kultury Teatralnej w Polsce powierzył dyrekturę tych teatrów od nowego sezonu znakomitemu artyście dramatycznemu i wielokrotnemu dyrektorowi różnych scen polskich, p. Aleksandrowi ZELWEROWICZOWI.

Dowiadujemy się również, że nestor aktorstwa polskiego, Ludwik Solski, ma być mianowany przez zarząd miejski w m. st. Warszawie dyrektorem honorowym teatru Narodowego.

Dyrektorem teatrów Polskiego i Małego w Warszawie pozostaje nadal dr. Arnold SZYFMAN, zaś dyrektorem teatru Letniego p. Teofil TRZCIŃSKI.

**W sierpniu start  
balonu stratosferycznego**

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Przygotowania do polskiego lotu stratosferycznego są w pełnym toku. Lot odbyć się ma z doliny Chochołowskiej w sierpniu, pobić ma rekord światowy, a więc przewidziane jest wznieście się ponad 22 tysiące mfr. Musi to trwać od 8 do 12 godzin. Dla lotu przygotowuje się osobną metalową kabina hermetyczna. Zajmie w niej miejsce kpt. Burzyński i dr. Jodko - Narkiewicz.

**Zgon żony Masseneta**

PARYŻ, 8.6. (PAT) — Zmarła żona słynnego kompozytora francuskiego Masseneta, Pani Massenet żyła 98 lat.

**Skazano 5 Niemców  
za agitację na rzecz przymarszu Hitlera na Pomorze**

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Donoszą z Gdyni, że sąd okręgowy gdyński na sesji wyjazdowej w Wejherowie i w Pucku ukazał 5 Niemców na areszt na

**Koncentracja wojsk sowieckich  
na Dalekim Wschodzie**

PARYŻ, 8.6. (PAT). — „Le Jour” w korespondencji z Londynu, omawiając wiadomość o zawarciu nowego układu chińsko-sowieckiego na podstawie dobrze poinformowanych kół londyńskich, przytacza następujące dane o koncentracji wojsk sowieckich na Dalekim Wschodzie.

Armia sowiecka na Dalekim

**Uzupełniająca służba wojskowa**

**Kto podlega nowemu rozporządzeniu. -- Kiedy następuje odroczenie**

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z dn. 8 b. m. weszło w życie rozporządzenie ministra spraw wojskowych, wydane w porozumieniu z ministrami spraw wewnętrznych i komunikacji o uzupełniającej służbie wojskowej.

Do pełnienia uzupełniającej służby wojskowej są obowiązani:

- a) mężczyźni od dnia stawienia się do rejestracji do dnia stawienia się na komisję poborową;
- b) poborowi i ochotnicy, którzy otrzymali kategorię A, ponadkontyngentowi oraz poborowi, zaliczeni do służby w pospolitym ruszeniu lub do pomocniczej służby wojskowej, — od chwili ogłoszenia im orzeczenia właściwej władzy, uznające go ich za zdolnych do służby wojskowej, do chwili zaliczenia ich do stanu faktycznego jednostki organizacyjnej sił zbrojnych, na podstawie osobistego zgłoszenia się do służby (wcielania);
- c) podoficerowie i szeregowcy

stałe urlopowani, podoficerowie i szeregowcy, urlopowani na ściśle określony termin wskutek czasowej niezdolności do czynnej służby wojskowej, oficerowie, podoficerowie i szeregowcy rezerwy, pospolitego ruszenia lub pomocniczej służby wojskowej — od chwili faktycznego zwolnienia ich z czynnej służby wojskowej do



chwili ponownego zaliczenia ich do stanu faktycznego jednostki organizacyjnej sił zbrojnych na podstawie osobistego zgłoszenia się do służby.

Powołanie do uzupełniającej służby wojskowej następuje za pomocą publicznych obwieszeń lub za pomocą imiennych kart powołania.

Powołani do służby korzystają z przejazdu na koszt skarbu państwa z miejsca zamieszkania (pobytu) do miejsca stawienia się.

Władza wojskowa, powołująca do uzupełniającej służby wojskowej, może na prośbę wezwanego zarządzić odroczenie tej służby lub przesunięcie terminu jej odbywania na okres późniejszy, jeżeli przytoczone przez wezwanego motywy zasługują na uwzględnienie. W szczególności należy udzielić zezwolenia na przesunięcie terminu odbywania ćwiczeń, gdy odbywanie ich w terminie wyznaczonym mogłoby narazić obowiązanego do ich odbywania, lub też jego rodzinę na dotkliwy uszczerbek w zarobkowaniu lub też obowiązkowego do od-

bywania ćwiczeń na znaczne trudności w odbywaniu lub ukończeniu studiów.

Również wypadki choroby lub śmierci w rodzinie obowiązanego do ćwiczeń i związana z tym konieczność opieki nad rodziną są wystarczającym powodem przesunięcia terminu ćwiczeń na okres późniejszy.

Niestawienie się do służby może być usprawiedliwione tylko obłożną chorobą wezwanego.

Czas trwania uzupełniającej służby wojskowej określa minister spraw wojskowych każdorazowo w zarządzeniu o powołaniu do tej służby. Uzupełniająca służba wojskowa — zarówno o ile chodzi o ćwiczenia przygotowawcze, jak i doskonałe — może być podzielona przez ministra spraw wojskowych na pewne okresy; w tym przypadku powołanie do uzupełniającej służby wojskowej następuje na oznaczony okres, którego czas trwania określa minister spraw wojskowych każdorazowo w zarządzeniu o powołaniu do uzupełniającej służby wojskowej.

**B. G. K. ułatwia kupno aut  
Za miesiąc powstanie „hipoteka samochodowa”**

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z dniem 1 lipca br. wchodzi w życie ustawa o zastawie rejestrowym na samochody.

Stwarza ona nowe poważne zabezpieczenie kredytu, udzielnego nabywcy samochodu przez jego sprzedawcę.

Ministerstwo komunikacji opracowuje przepisy w sprawie utworzenia przy urzędach wojewódzkich specjalnych rejestrów pojazdów mechanicznych, które stanowić będą rodzaj hipoteki samochodowej.

W związku z tym minister-

stwo sprawiedliwości wyda zarządzenie do sądów i komorników, aby w przyspieszonym tem-

pie egzekwowały zaległe należności za auta, kupione na raty.

Zaleganie z dwoma kolejnymi

ratami powoduje zwrot samochodu sprzedawcy, względnie sprzedaż na licytacji na pokrycie reszty należności.

Stworzenie odpowiednich zabezpieczeń umożliwi uruchomienie znacznie większych kredytów na poparcie motoryzacji.

Bank Gospodarstwa Krajowego już obecnie finansuje w znacznym stopniu produkcję samochodów i opon. Udziela też pożyczek na nabycie samochodu członkom niektórych zrzeszeń pracowniczych, głównie w instytucjach państwowych. Kredyty te będą obecnie rozszerzone.

W ślady B. G. K. zamierzają pójść również i banki prywatne.

Powołanie Banku Motoryzacyjnego będzie możliwe dopiero po uzyskaniu doświadczeń z pierwszego okresu obowiązywania ustawy o zastawie rejestrowym.

**Do wszystkich!**

Podaje się do wiadomości ogółu, że już wkrótce rozpocznie się ciągnięcie 1-ej klasy 42 Loterii!

Kto dba o przyszłość swoją powinien już zaopatrzyć się w los!

**N. JATKA** Piotrkowska 22  
Piotrkowska 66  
Nowomiejska 1

**Podwójna data urodzin  
Dwa dni święta króla Jerzego VI**

„Oficjalnie” król Jerzy VI kończy 43 lata dziś, 9 czerwca. Z tej okazji zagrzmia działa, wojsko

przejdzie ceremonialnym marszem przed królem, do pałacu Buckinghamskiego nadejdą depesze gratulacyjne ze wszystkich kątów Imperium...

Ale członkowie rodziny królewskiej nie będą święcić urodzin Jerzego VI w dniu dzisiejszym. 9 czerwca jest jedynie „oficjalnym” dniem urodzin. Obecny król jest pierwszym monarchą brytyjskim, który ma dwa dni urodzin: „oficjalny” i prawdziwy. Jerzy VI urodził się w rzeczywistości 14 grudnia 1895 r. i skończy 43 lata dopiero za kilka miesięcy.

Powodem tej nienormalności jest pogoda. Prastara tradycja brytyjska żąda, aby dzień urodzin królewskich był uświetniony wielką rewią wojskową. Ale ze względu na stan zdrowia Jerzy VI nie może być obecny na rewii wojskowej w dziesięć dni zimowe. Dlatego też po wstąpieniu na tron, ustalony został „oficjalny” dzień urodzin na 9 czerwca.

14 grudnia Jerzy VI będzie również święcił urodziny, ale wyłącznie w ciasnym kręgu rodzinnym. Oficjalnych życzeń tego dnia nie będą.

**NIE PIJCIE NIEPRZEGOTOWANEGO MLEKA**

dzie. Dla rządów i narodów Imperium Brytyjskiego monarcha urodził się 9 czerwca.

**Tryumf polskiej techniki**

**Zupełny przewrót w budowie pieców do hartowania stali**

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Jak się dowiaduje ag. „Iskra” w Radomiu powstaje wytwórnia elektrycznych pieców beztransformatorowych, oparta na licencji wynalazku, dokonanego przez polskich inżynierów pod kierunkiem inż. Adama Sierzputowskiego, asystenta zakładu metalurgii przy politechnice warszawskiej.

Wynalazek asystenta politechniki warszawskiej sprawia zupełny przewrót w technice budowy pieców elektrycznych do hartowania stali.

Wytwórnia obsługiwać ma potrzeby polskiego przemysłu stalowego i chemicznego oraz cały kontynent europejski za wyjątkiem Anglii, gdzie utworzyło się konsorcjum dla eksploatacji polskiego patentu w krajach Wielkiej Brytanii

i Stanach Zjednoczonych A. P. Doniosłość wynalazku inż. Sierzputowskiego polega na usunięciu potrzeby stosowania transformatorów dla regulacji temperatury pieców, przez co usunięta została główna przeszkoda do nieograniczonego wzrostu rozwoju i zastosowania energii elektrycznej w technice obróbki cieplnej metali.

**Zjazd  
„Rodziny Wojskowej”**

WARSZAWA, 8.6. (PAT) — Dziś rozpoczął się w Warszawie dwudniowy 12 walny zjazd stowarzyszenia „Rodzina Wojskowa”. Zjazd zaszczycili swą obecnością p. Prezydent Rzeczypospolitej z małżonką i p. Marszałek Smigły - Rydz oraz pani Marszałkowa Piłsudska.

## Prezydent Urugwaju przeciwko hasłom nienawiści rasowej

MONTEVIDEO, 8 czerwca. — Nowybrany prezydent Urugwaju Baldomir, wydał oświadczenie, w którym powiedziane jest m. in.:

„Urugwaj jest krajem mało zaludnionym i chętnie przyjąłby imigrantów. Muszą to jednak być Polacy, nie zaś ludzie, którzy przyczyniliby się do wytworzenia poważnej kwestii bezrobocia. Jasnym jest, że ci żydzi, którzy pragną emigrować z pewnych krajów europejskich, muszą znaleźć schronienie w innych krajach; Urugwaj bez wątpienia będzie jednym z nich. Nasza konstytucja i prawodawstwo nie czynią żadnej różnicy między imigrantami ze względu na ich wyznanie lub pochodzenie. Musimy się jednak zabezpieczyć przed napływem elementów, któreby mogły wstrząsnąć równowagą gospodarczą naszego kraju. Ewentualne nowe ustawy w żadnym jednak wypadku nie będą opierać się na przesłankach odrębności wyznaniowej lub rasowej. Jestem przeciwnikiem wszelkich hasł nienawiści rasowej”.

# Kiedy nastąpi koniec roku szkolnego?

## Projekt stworzenia 8-myh klas dla repetentów nie został zaaprobowany

Zakończenie roku szkolnego wyznaczone zostało przez ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego na 20 czerwca. Ostatnio jednak rozeszły się pogłoski, że termin ten zostanie przesunięty do 25 czerwca, odnośnie szkół powszechnych.

Aczkolwiek motywy takiego zarządzenia nie są podawane, jednak z uwagi na krótki czas, jaki pozostał do chwili zakończenia nauki, musimy uznać mające się ukazać zarządzenie za wysoce niepożądane. Ostatnie dni pracy w szkołach zostały już dawno rozplanowane i wszelkie zmiany, szczególnie w ostatniej chwili dokonywane, wywołują zupełnie niepożądaną dezorganizację. W skutkach swoich zarządzenie takie,

zamiast spodziewanych korzyści (jakich?) przyniosłoby jedynie szkodę, dlatego też należy spodziewać się, że jeżeli istotnie istnieje projekt przedłużenia roku szkolnego, to ze względu na dobro sprawy zostanie on zaniechany.

Koła rodzicielskie wypowiadają się stanowczo przeciwko projektowi. Pięć dni nauki, szczególnie w czerwcu, nie może stanowić o uzupełnieniu wiadomości, a pokrzyżuje plany wyjazdowe, urlopowe i t. p.

Jak w swoim czasie donosiśmy, ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego rozesało do kuratorów, a te do szkół średnich okólnik, polecający bardzo łagodną selekcję przy dopuszczaniu do egzaminów maturalnych, ostatnich pod panowaniem dawnego ustroju w szkolnictwie. Ponieważ nowy ustrój, wprowadzający klasy licealne, przyniósł ze sobą nowy program nauczania, uczniowie, którzy nie byłiby dopuszczeni do matury, mieliby zamkniętą drogę do drugiej klasy licealnej (odpowiednik dawnej 8-jej), a tym samym pozbawieni prawa repetowania.

Zgodnie z ogólnikiem we wszystkich szkołach średnich w Łodzi dopuszczono do egzaminów maturalnych wszystkich uczniów. Wyniki były jednak słabe i zanotowano w bieżącym roku wyjątkowo dużą liczbę „ścietych”. Jakież będzie ich los?

Na jesieni 1938 r. i zimą 1939 roku odbędą się jeszcze egzaminy według starego systemu. Będą do nich dopuszczeni wszyscy, którzy nie zdali ostatniej matury. Te dwie próby będą jednak ostateczne.

Jak się dowiadujemy, projekt stworzenia ósmych klas w poszczególnych miastach, aby udostępnić powtórzenie kursu repetentom, nie znalazł uznania w kołach miarodajnych.

Często słyszy się twierdzenie, że szkoła powszechna nie spełnia swego zadania, że często nie tylko, że nie wychowuje, lecz nawet wywiera szkodliwy wpływ na powierzona jej opiece dźwiatwę. Aczkolwiek twierdzenie takie uważać należy za wysoce przesadne, to jednak trzeba stwierdzić, że trudności, na jakie napotyka w swej wychowawczej pracy nauczyciel, niejednokrotnie unie-

możliwiają mu realizowanie kardynalnych zasad wychowawczych.

Wśród wielu czynników, wpływających na taki stan rzeczy, należy zwrócić uwagę na obciążenie szkoły elementem niezwykle utrudniającym normalną pracę, t. j. dziećmi umyślnie zaniedbanymi i moralnie upośledzonymi. W dzisiejszej sytuacji szkolnej przy przeładowaniu klas, braku zastępstw za chorych nauczycieli, braku niezbędnych pomocy na ukowych, dziecko upośledzone, a szczególnie dziecko, zaniedbane moralnie, z reguły nieposiadające żadnej opieki poza szkołą, staje się czynnikiem destrukcyjnym w normalnej pracy wychowawczej.

Nauczyciel, obciążony nadmierną ilością uczniów, jest bezradny, nie mogąc stosować odrębnych metod wychowawczych, nie mogąc dać specjalnej opieki dziecku upośledzone mu, wskutek tego dziecko takie pozostawione sobie, nie tylko, że nie odnosi korzyści płynących z nauki szkolnej, ale dzia-

ła demoralizująco na resztę uczniów.

Zapobiec temu stanowi rzeczy może skierowanie dzieci upośledzonych do szkół specjalnych, t. zn. szkół specjalnych. Niestety, ilość tych szkół jest niewspółmiernie mała w stosunku do istotnych potrzeb. W całej Polsce istnieje zaledwie 15 szkół specjalnych dla dzieci moralnie zaniedbanych, podczas gdy w każdej szkole nie ma takiego oddziału, w której nie znajdowałoby się jedno lub kilko dzieci, wymagających właśnie tego rodzaju specjalnej opieki.

Stan ten winien ulec radykalnej zmianie, gdyż szkoła powszechna nie będzie mogła spełnić swego zadania, jeśli przy wielu innych trudnościach nie zostanie pozbawiona tego uciążliwego balastu. W związku z przygotowaniem organizacji nowego roku szkolnego, szerokie rzesze społeczeństwa oczekują od władz oświatowych decydujących zarządzeń w tej dziedzinie.

## Wiadomości szachowe

### Mecz Aliechin—Flohr w 1939 roku

Mistrz szachowy świata dr. Aliechin bawił ostatnio w Ameryce Południowej, gdzie odbył dłuższe turnee szachowe. Wedle doniesień tamtejszych kół szachowych, sprawa meczu z Capablanką została definitywnie załatwiona.

Tymczasem Aliechin po powrocie do Europy zawiadomił Czechosłowacki Zw. Szachowy, że do projektowanego spotkania z Capablanką w 1939 roku nie dojdzie, wobec czego nie stoi na przeszkodzie do rozegrania meczu z Flohrem, jak wiadomo, oficjalnym kandydatem FIDE do walki o tron szachowy.

W wywiadzie, udzielonym przez Aliechina po zakończeniu turnieju w Margate, oświadczył on, że południowo-amerykańskie koła szachowe, wśród których Capablanka jeszcze po dzień dzisiejszy ma dużą ilość fanatycznych wprost zwolenników, skłonne były finansować mecz, jednak sam Capablanka, widocznie nie czując się na siłach, doprowadził pertraktacje do martwego punktu.

Znając ustosunkowanie się Aliechina do Capablanki, należy raczej przyjąć, że Aliechin uczynił wszystko możliwe, by Capablance uniemożliwić rozegranie meczu.

Z drugiej strony Aliechin, nie mogąc się uchylić od walki o mistrzostwo świata, a nie chcąc tak ciężko zdobytego w r. ub. tytułu ryzykować w spotkaniu z „niepewnym” Reshevskim, wybrał jako najbliższego przeciwnika Flohra, który mimo świetnej kariery szachowej, w chwili obecnej nie jest bynajmniej najgodniejszym kandydatem do walki o koronę szachową.

Aliechin spodziewa się więc, że z Flohrem łatwo sobie poradzi i znowu będzie miał spokój na dwa lata.

Wszystko przemawia za tym, że plan mistrza świata zrealizuje się już w 1939 r. Obecnie Aliechin przebywa w Czechosłowacji, gdzie między nim a reprezentantami czechosłowackiego zw. szach. prowadzone są pertraktacje celem ustalenia ostatecznych warunków meczu. We dług doniesień niektórych pism zagranicznych, strona finansowa meczu została już pomyślnie załatwiona, gdyż znana fabryka obuwia Bata ze Zlina postawiła do dyspozycji większą kwotę pieniędzy na zorganizowanie tego meczu, spodziewając się naturalnie ekwiwalentu w postaci wszechświatowej reklamy.

KRAKÓW. Rozegrane w ubiegłą niedzielę 4. międzyokregowe spotkanie Kraków — Śląsk o puchar

przechodni inż. Żukowskiego, zakończyło się wysokocyfrowym zwycięstwem drużyny krakowskiej w stosunku 10 i pół : 5 i pół. Z wyników poszczególnych graczy należy odnotować wygraną reagenta Popiela, nestora szachistów polskich, z dr. Potypą, Anioła (Śl.) z dawniejszym mistrzem Krakowa — Październym i remis między dr. Zawadzkiem (Śl.) i Scheierem. W punktacji pucharowej prowadzi Kraków, mając 4 zwycięstwa, Śląsk — 1 zwycięstwo.

ŁÓDŹ. Turniej drużynowy klasy B o mistrzostwo Łódz. Okr. Zw. Szach. został zweryfikowany następująco: 1. miejsce i awans do klasy A otrzymała Wima — 23 p., 2. miejsce (również awans do klasy A) — Krusche-Ender (Pabianice) — 21 i pół p., 3. i 4. miejsce — Postę i Zw. Pracown. Admin. Wojsk. — po 19 p., 5. miejsce — Pracown. Ubezpieczalni — 18 p., 6. miejsce — Tur — 16 p. i 7. miejsce — Orle — 9 i pół punktu.

Czwórniec towarzyski, urządzonej przez sekcję szachową Zw. Prac. Bank. z okazji zakończenia I turnieju wewnętrzno-klubowego, przyniósł zdecydowane zwycięstwo Zjednoczonym, którzy wygrali wszystkie mecze, uzyskując 16 p. z 18 możliwych. 2. miejsce zajęli gospodarze — Zw. Prac. Bank. — osiągając 9 i pół p., 3. miejsce — K. S. Tramwajarzy — 6 i pół p. i 4. miejsce — Skarbowcy — 4 p.

## Freud na przymusowej emigracji

### Przez 70 lat nie opuszczał Wiednia, a pół wieku przemieszkał w tym samym mieszkaniu

Słynny twórca psychoanalizy, prof. Zygmunt Freud, przyjechał w niedzielę z rana do Paryża z Wiednia. Znany uczonego na obecnie 82 lata. W ciągu 70 lat nie opuszczał Wiednia i przeszło 50 lat przemieszkał w tym samym mieszkaniu i pracował w tym samym gabinecie. Nie rozstając się ze stolicą austriacką ani podczas wojny, ani podczas rewolucji, sędziwy uczonego zniósł był obecnie do emigracji.

Gdy odbył się „Anschluss”, Freud był chory. Szturmowcy przyszli doń na rewizję. Freud musiał ich prowadzić z pokoju do pokoju i asystować przy tym, jak hitlerowcy wyrzucali na podłogę rękopisy i do-

kumenty z archiwum...

Lekarze przypuszczali, że ze względu na wiek Freuda i jego chorobę nie można nawet myśleć o jego wyjeździe zagranicę. Poddano go operacji, która miała pomyślny przebieg i wyjazd stał się możliwy. Ale Freud nie chciał pozostawiać we Wiedniu swych rękopisów i archiwum, kolekcji refrytów i statuetek egipskich. Po nowych klopotach i staraniach oraz zapłaceniu dodatkowych podatków, otrzymał wreszcie zezwolenie na wywóz rzeczy.

Freud, jego żona i córka Anna, zapłaciwszy ostatni „emigracyjny

podatek” opuścili w sobotę Wiedeń. W Paryżu zatrzymali się w willi księżniczki Marii Bonaparte, żony księcia Jerzego greckiego. Księżna Maria Bonaparte jest dawną uczennicą prof. Freuda i autorką trzech książek o psychoanalizie.

W Paryżu prof. Freud zamierza przebywać nie długo. Udaje się stąd do Londynu, gdzie ma bliskie kontakty w sferach naukowych i gdzie mieszka jego syn, architekt. Prof. Freud jest członkiem brytyjskiej akademii nauk. Najwybitniejszy młody przedstawiciel psychoanalizy dr. Johns również mieszka w Londynie.

JANUSZ KONRAD URBACH

## UDZIAŁ ŻYDÓW W WALCE O NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI

JUŻ DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH

STRONIC 216 = ILUSTRACJI 54 = CENA 4.— ZŁ.

## Oficerowie żandarmerii węgierskiej zapoznają się z organizacją policji polskiej

WARSZAWA, 8. 6. (PAT). — P. prezes rady ministrów przyjął dnia 8 bm. w towarzystwie komendanta głównego p. p. gen. Kordiana Zamorskiego i attaché wojskowego Węgier mjr. de Lengvel oficerów żandarmerii węgierskiej płk. Milvusa, mjr. Hodosi i kpt. Mohacsy, którzy przy-

byli do Polski na zaproszenie komendanta głównego w celu zapoznania się z organizacją policji polskiej.

Jak się dowiadujemy, oficerowie żandarmerii węgierskiej odwiedzą również Łódź.

## Oberwała się lawina śnieżna i porwała 2 członków ekspedycji ratunkowej

GRAZ, 8. 6. (PAT). — W pobliżu Dachstein, w Styrii, w czasie wycieczki górskiej zdarzył się wczoraj wypadek, w którym zginął pewien

turysta. Dziś rano na miejsce wypadku udała się ekspedycja ratunkowa, która miała wydobyć zwłoki turysty. W czasie poszukiwań oberwała się lawina śnieżna i porwała dwóch członków ekspedycji ratunkowej. Obaj ratownicy ponieśli śmierć.

## Inwazja szczerów zmusiła do przeniesienia lotniska

BOMBAY, 8. 6. (PAT). — Lotnisko Mohul Bhim, w sąsiedztwie miasta Karachi zostało nawiedzone inwazją szczerów, które, wydrążywszy bezpośrednio pod powierzchnią ziemi liczne kanały, uniemożliwiły tam lądowanie samolotów. Wszelkie przedsięwzięcie w celu wygubienia szczerów środkami, jak trucizna, ogień i trujące gazy, zawiodły, tak, że władze zmuszone zostały do przeniesienia lotniska w inne miejsce.

## Wiadomości bieżące

**DYŻURY APTEK.** — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sadowskiej - Dancerowej, Zgierska 63, W. Groszkowskiego, 11 Listopada 15, T. Karlina, Piłsudskiego 54, R. Rembielińskiego, Andrzejka 28, J. Chądzyńskiej, Piotrkowska 165, E. Millera, Piotrkowska 46 G. Antoniewicza, Pabianicka 56, J. Unieszowskiego, Dąbrowska 24-a

**POBÓR ROCZNIKA 1917.** — Dziś winni się stawić do przeglądu wojskowego.

Przed komisją poborową nr. 1 (Ogrodowa 34) poborowi rocznika 1917, zamieszkali na terenie 8-go komisariatu o nazwiskach na litery od R do Z włącznie

Przed komisją poborową nr. 2 (Al. Kościuszki 19) — poborowi rocznika 1917, zamieszkali na terenie 14 komisariatu o nazwiskach na litery od S do Z włącznie.

Zgłaszający się do przeglądu winni posiadać dowód osobisty, zaświadczenie o rejestracji, świadectwo szkolne i zawodowe.

**POMOC DLA 23 TYS. OSÓB.** — W miesiącu maju r. b. miejski obywatelski komitet pomocy zimowej bezrobotnym udzielił pomocy 23.000 osobom.

Z pomocy tej bezpośrednio z komitetu korzystało 3.924 rodzin, z Funduszu Pracy na rachunek komitetu — 4.706 rodzin. Niezależnie od powyższego obywatelski komitet pomocy zimowej subsydiował akcję dożywiania dzieci Akcją tą objętych zostało 25.573 dzieci z pośród szkół i świetlic. Łączny koszt dożywiania wyniósł zł. 171.563.

Obeenie akcja komitetu uległa pewnemu osłabieniu wskutek likwidacji niektórych agend. Zaznaczyć należy, że ściąganie zaległych składek na rzecz komitetu pomocy zimowej bezrobotnym nadal jeszcze trwa i wpływy z tego tytułu uległy znacznemu wzmożeniu.

U osób prowadzących siedzący tryb życia i nadmieranie odżywianych, szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa, stosowana rano na czczo, powoduje wydajne wypróżnienie, szybko usuwa nagromadzone w przewodzie pokarmowym gazy, wpływa dodatnio na obieg krwi i sprawdza spokojny sen. Zap. Wasz. lek.

### WIEC PROTESTACYJNY

Staraniem Nowej Organizacji Syjonistycznej odbędzie się dziś, w czwartek, dnia 9 czerwca br. o godz. 8.30 w sali filharmonii wielki wiec protestacyjny przeciwko skazaniu w Palestynie przez sąd wojskowy na śmierć dwóch żydów. Przemówienia wygłoszą: dr. J. Schechtman, Warszawa; red. J. Klarman, apl. adw. T. Berkał, inż. D. Elpern.

### Dancing CASANOVA

Zawadzka 16.  
**WANDA WALEWSKA** - Atrakcyjna światowa Czarka — Magda Egressy.  
Duet **GIBSY et GIBSY.**  
ORKIESTRA „JOLLY-BOYS”  
Czwartek, soboty i niedziela FIVE  
Sala idealnie wentylowana.

### Z TOWARZYSTWA PSYCHOLOGICZNEGO

Dnia 10 czerwca r. b. (piątek) o 21 odbędzie się w lokalu Tow. Psychologicznego przy ul. Wólczańskiej 17 zebranie dla uczczenia pierwszej rocznicy śmierci Alfreda Adlera, na którym dr. Wanda Jakobson wygłosi odczyt p. t. „Psychologia, pedagogika i światopogląd Adlera”.

### WYCIECZKA DO LĘCZYCY

W niedzielę odbędzie się wycieczka do Łęczycy i Tumy pociągiem popularnym organizowanym przez Obyw. Kom. Rat. Archikol. w Tumie Łęczycy.

Karty uczestnictwa do nabycia w sekretariacie Towarzystwa (Al. Kościuszki 17) od godz. 19 — 20.

We wtorek, dn. 14 bm. o godz. 20-ej członek oddziału p. F. Szymanowski podzieli się w świetlicy wrażeniami z wycieczki do Włoch.

### UNIKAJCIE NIECHLUJNYCH SPRZEDAWCÓW ULICZNYCH

# Żądania włóknarzy łódzkich

pod adresem wszystkich związków przemysłowych

Jak donosiliśmy w swoim czasie, na wspólnym zebraniu wszystkich związków zawodowych robotników przemysłu włókienniczego zapadła uchwała, aby nie wypowiedzieć istniejącej umowy zbiorowej, a jedynie przynaglić związki przemysłowe do wypełnienia tych postulatów robotniczych, które w swoim czasie były omówione i zaakceptowane.

Zgodnie z tą uchwałą, w dniu wczorajszym komisja mię-

dzyniowska włóknarzy rozstała do wszystkich związków przemysłowych pisma, zawierające następujące trzy żądania:

1) Komisja mieszana, powołana do ustalenia norm obsługi wrzecion i maszyn winna bezwzględnie ukończyć swe prace do dn. 31 lipca r. b.

2) Istniejące i używane w niektórych fabrykach taryfy do obliczeń urlopów, jako niewłaściwe, winny być wycofane i zastąpione właściwymi.

3) Uchwalony regulamin dla delegatów fabrycznych winien być wprowadzony w życie i bezwzględnie przestrzegany.

Wszystkie omawiane wyżej postulaty były przedmiotem rozważań już niejednokrotnie, zyskały aprobatę, jednak nie wszędzie i nie zawsze były wypełniane. W związku z tym komisja międzyzwiązkowa skierowała odpowiedni monit do przemysłowców.

Dnia 8 czerwca 1938 r. zmarł po ciężkich cierpieniach nasz najukochańszy mąż, ojciec, brat, teść, szwagier i dziadek

## b. p. IZAAK RUSSINOW

przeżywszy lat 74.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dziś, w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 3 po poł. z Domu Przedgrzebowego w Łodzi. O strasznym tym ciocie zawiadamia w nieutulonym żalu

Uprasza się o nieskładanie wizyt kondolencyjnych.

Stroskana Ro zina

Naszemu koledze Maksymowi Russinowowi z powodu zgonu

## b. p. OJCA JEGO

szczerze współczucie wyrażają

WSPÓŁPRACOWNICY

Wł. Sp. Akc. N. Eitingon i S-ka  
fabryki ul. Dowborczyków

# Strajk kelnerów i kuchmistrzów proklamowany będzie w dn. 10 b. m. o północy

W dniu wczorajszym odbyło się walne zebranie kelnerów i kuchmistrzów, celem podjęcia uchwały w sprawie stanowiska restauratorów, którzy wypowiedzieli obowiązującą dotąd umowę zbiorową i zamierzają obniżyć zarobki kelnerów i kuchmistrzów.

Istniejący dotąd układ wygasa w dniu 10 czerwca r. b.

Ponieważ wszystkie dotychczasowe zabiegi związków kelnerskich i związku kuchmistrzów nie dały pozytywnych rezultatów, a restauratorzy nie zamierzają odstąpić od swych żądań, postanowiono, że gdyby sytuacja nie uległa zmianie, w dniu 10 czerwca o północy proklamowany zostanie strajk kelnerów i kuchmistrzów.

Jednocześnie postanowiono skierować do wszystkich związków pracowników umysłowych i wolnych zawodów prośbę, aby w okresie trwania strajku, członkowie tych związków ograniczyli do minimum odwiedzanie lokali nocnych, restauracji, kawiarni itp.

W dniu wczorajszym odbyła się w inspektoracie pracy konferencja w sprawie zawarcia układu zbiorowego dodatkowego dla robotników zatrudnionych w formiarniach ponocnych. Jeszcze przed strajkiem w przemyśle kotonowym, formiarze uzyskali 5 proc. podwyżki płac z tym, że gdyby komisja rozjemcza ustaliła wyższą podwyżkę dla przemysłu kotonowego, różnica zostanie wyrównana.

Na wczorajszej konferencji przedstawiciele przemysłu wyrazili zgodę na podwyższenie stawek formiarzy jeszcze o 3 proc. do poziomu kotoniarzy i zawarty został nowy układ na okres do lutego 1939 r.

W swoim czasie przedstawiciele wykonawczy „Pierwsza” w Rudzie Pabianickiej podpisali protokół z delegatami robotników na podstawie którego płace pewnej kategorii robotników t. zw. filmowców z dniem 1.XI 1937 r. podwyższone

zostały o 8 proc. do czasu podpisania umowy zbiorowej, obowiązującej wszystkie wykonawczy. Protokół ten przyjęty został do wiadomości przez inspektora pracy. W międzyczasie przed wybuchem strajku we wszystkich wykonawczalniach, robotnicy „Pierwszej” zastrajkowali. Obecnie więc firma stoi na stanowisku, że było to samowolne porzucenie pracy, sprzeczne z ustawą o najmie pracy, a narażające firmę na straty. Jak się bowiem okazuje, towary znajdujące się na składzie a przeznaczone do wykoń-

czenia, odebrane zostały „Pierwszej” i oddane do wykonania innym firmom. Z uwagi na to, że ustawa o najmie pracy przewiduje, iż w razie samowolnego opuszczenia pracy przez robotników, umowa o najmie jest rozwiązana, firma stoi na stanowisku zwalnającym ją od wypłacenia odszkodowania, którego obecnie domagają się robotnicy. Jednocześnie przedsiębiorstwo zostało narazie unieruchomione wobec braku zamówień, związanego z okresem międzysezonowym w przemyśle włókienniczym.

Naszej Drogiej SZEFOWEJ z powodu śmierci Ojca Jej

## b. p. JAKÓBA DANUSZEWSKIEGO

wyrazy głębokiego współczucia składa

Personel Apteki Sz. Jankielowicz i S-ka

## P. wojewoda zwiedza fabryki interesując się produkcją oraz warunkami pracy i płacy

P. wojewoda łódzki Henryk Józewski we wtorek, 7 b. m. obecny był w świetlicy robotniczej związku pracy obywatel-

### KOLONIE TURYSTYCZNO-WYPOCZYNKOWE W ZAKOPANEM I KARWI NAD BAŁTYKIEM.

Przyjmuje się w dalszym ciągu zapisy na kolonie turystyczne - wypoczynkowe w Zakopanem i w Karwi n.-Bałtykiem.

Kolonie prowadzone są przez wykwalifikowanych kierowników. W Zakopanem przez A. Sienickiego z Warszawy. Bogaty program turystyczny. Świetlica, czytelnia pism na miejscu.

Pokoje 2 i 3-osobowe. Wikt smaczny i obfity. Cena pobytu na kolonii wynosi: W Zakopanem 14 dni zł. 45. W Karwi 10 dni — zł. 53. Zniżki kolejowe.

Informacje i zapisy: Biblioteka im. Berachowa, Zachodnia 59, tel. 191-50 i „Gwiazda”, Zachodnia 57.

skiej kobiet na terenie fabryki I. K. Poznańskiego.

P. wojewoda wysłuchał sprawozdania, okazując żywe zainteresowanie pracami Z. P. D. K. na odcinku robotniczym.

W środę, 8 b. m. p. wojewoda Henryk Józewski zwiedził zakłady przemysłowe Buhlego przy ul. Hipotecznej oraz zakłady przemysłowe Tow. Akc. Łódzkiej Fabryki Nici przy ul. Niciarnianej.

P. wojewoda interesował się żywo produkcją kotoniny, jak również problemami wprowadzenia włókien zastępczych w przemyśle łódzkim.

Również żywo interesował się pan wojewoda warunkami pracy i płacy robotników w zakładach przemysłowych, akcją kulturalno - oświatową i t. p.

W środę, 8 b. m. p. wojewoda H. Józewski obecny był na posiedzeniu zarządu izby rolniczej w Łodzi.

## Koszty utrzymania — bez zmian

Wczoraj w urzędzie wojewódzkim odbyło się posiedzenie komisji dla ustalenia wysokości kosztów utrzymania.

W wyniku dokonanych obliczeń ustalono, iż w maju w stosunku do kwietnia r. b. koszty utrzymania 4-osobowej rodziny pozostały bez zmian. Koszt dzienny w tych miesiącach wynosił zł. 4,74.

Wprowadzić nastąpiła lekkawyżka cen chleba, mąki, ziemniaków i jej, lecz jednocześnie obniżka cen kaszy, mięsa wołowego, ryżu i innych artykułów pierwszej potrzeby, wpłynęła na wyrównanie wysokości kosztów utrzymania. (1)

## Stadion sportowy w Łasku

przyczyni się do podniesienia tężyzny okolicznej młodzieży

W obecności przedstawiciela p. wojewody łódzkiego Henryka Józewskiego, nac. Hawła i reprezentanta władz wojskowych, plk. Rychalskiego odbyła się w Łasku, w ramach dorocznego święta P. W. i W. F. uroczystość poświęcenia i otwarcia nowego stadionu sportowego.

Przedstawiciel komitetu P. W. i W. F., starosta powiatowy p. Rosicki, prosząc przedstawiciela p. wojewody o otwarcie stadionu, zaznaczył w okolicznościowym przemówieniu, że jest to pierwszy w powiecie nowoczesnie urządzonej stadion, który niewątpliwie przyczyni się do podniesienia tężyzny fizycznej młodzieży z Łasku i okolic.

Po poświęceniu i otwarciu stadionu, w godzinach popołudniowych odbyły się zawody o bogaty program, przy udziale 2 tys. zrzeszonych w organizacjach i klubach.

Wcześniej, w godzinach rannych, przy udziale całego społeczeństwa m. Łasku odbyło się odsłonięcie pomnika, ufundowanego na pamiątkę 20-lecia odzyskania niepodległości.

Pomnik ustawiony został w miejscu, gdzie dawniej stała cerkiew prawosławna.

### Z. T. K.

Piotrkowska 101, tel. 121-53.

Tanie pobyty ryczałtowe w Truskawcu. Z. T. K. uruchomiło tanie pobyty ryczałtowe w Truskawcu. Cena pobytu 20-dniowego (pełne utrzymanie, 2 wizyty lekarskie, klimatyka, karta do picia wód) wynosi w I sezonie zł. 127. Uczestnicy są umieszczeni w komfortowych willech „Kosynier” i „Bristol”.

Informacje i zapisy w sekretariacie Z. T. K. od 18 do 22.

Kolonie w Karwi n.-Bałtykiem. Willa „ZNICZ”. Pełne morze. Sosnowe lasy. Codziennie wycieczki. Ulgi kolejowe indywidualne. Wyjazd grup: 10, 11 i 15 b. m.

Pozatym przyjmuje się zapisy na kolonie w Zakopanem, Jaramczu, Zaleszczykach i Druskienikach.

Wycieczka do Tomaszowa i okolic. W niedzielę, dn. 12 b. m. odbędzie się wycieczka do Tomaszowa i okolic. Oplata: zł. 2,25. Zapisy do dnia 10.6.

## Piotrkowska 121

Od 2—7 po poł. Tel. 155-5.

# Na tropie afery brylantowej

## Aresztowano w Łodzi złotnika, który oprawiał skradzione Buchbinderom kamienie

Wielką sensację wywołał w swoim czasie w Łodzi wiadomość o zuchwałym oszustwie brylantowym, dokonany przez tajemniczego osobnika - eleganckiego młodego człowieka który w niezwykle sprytny sposób skradł brylanty wartości ponad 60 tys. złotych, posługując się po myślowym, nieznanym dotąd w kryminalistyce, trickiem.

Historia owego oszustwa była następująca:

Do Łodzi przybył młody, elegancki mężczyzna, który posługując się ogłoszeniem w jednej z miejscowych gazet, wynajął pokój u państwa Ungier przy ul. Sienkiewicza 13. Pertraktując o wysokość komornego, młodzieniec oświadczył, iż zamierza prowadzić w Łodzi oddział duże go przedsiębiorstwa.

Istotnie w ciągu tych kilku dni, które spędził w Łodzi, prowadził liczne rozmowy przez telefon, przyjmował u siebie interesantów, korespondował itp.

Inaczej jednak spędzał czas podczas swych długich wędrówek po mieście. Odwiedził mnóstwo zakładów jubilerskich, wszędzie oświadczał, że zamierza ulokować swój poważny majątek prywatny w brylantach. Jubilerzy łódzcy w nadziei na większą transakcję, chętnie pertraktowali z eleganckim młodym człowiekiem, którego zewnętrzny wygląd wzbudzał duże zaufanie.

Między innymi nieznanymi prowadził pertraktacje z małżonkami Buchbinder, posiadającymi zakład jubilerski przy Pl. Wolności 2.

Był tam kilka razy, oglądał brylanty, zawzięcie targował się o cenę, aż wreszcie oświadczył, że kupi kilkanaście kamieni.

Umówił się, że Buchbinderowie brylanty przyniosą do jego mieszkania przy ul. Sienkiewicza 13.

Buchbinderowie przybyli o oznaczonej godzinie, przynosząc ze sobą woreczek z brylantami. Młodzieniec przejrzał przyniesione kamienie i wszczął właśnie rozmowę na temat ceny, gdy w sąsiadującym z pokojem korytarzu zadzwonił telefon.

Młody człowiek najprzejmniej przeprosił Buchbinderów, po czym wrzuciwszy woreczek z brylantami do szuflady biurka, potrząsnął ją i wyszedł na korytarz. Tu przez kilka chwil prowadził ożywioną rozmowę, po czym przerwał ją. Do pokoju jednak nie wracał.

Buchbinderowie czekali kilka minut, po czym, gdy z korytarza nie dobiegały żadne szmer, zajrzeli tam. Korytarz był pusty. Otwarte drzwi wejściowe wskazywały, że młody człowiek opuścił mieszkanie...

Podjeżdżając jakiś podstęp Buchbinderowie rzucili się do biurka. Szuflada nie była zamknięta. Wyszuli ją i ujrzeli... dziurę w dnie!

Natychmiast powiadomili policję, która wszczęła dochodzenie.

Łatwo ustalono, że ów młody człowiek użył niezwykle pomysłowego triku. Jedną ręką wrzucił woreczek z brylantami do szuflady, podczas gdy drugą trzymał pod biurkiem, a gdy brylanty wpadły mu do ręki poprzez dziurę w dnie, wyszedł na korytarz, a stamtąd w świat.

Nie trzeba dodawać, że wszystkie pertraktacje, interesy, rozmowy telefoniczne itp. były tylko rekwiizytami dobrze pomyślanego oszustwa.

Zuchwały występ złodzieja brylantów postawił na nogi cały aparat śledczy. Listy gończe z rysopisem oszusta rozesłane zostały po całym kraju, ba, dotarły daleko poza granice Polski. Jednocześnie III Brygada Wydziału śledczego w Łodzi z kierownikiem kom. Sokołowskim na czele, nie spoczywała ani chwili.

Trudność polegała głównie na tym, iż nie wiadano, czy brylanty zostały w kraju, czy zostały wywiezione, czy wreszcie odsprzedano je razem, czy pojedyncze sztuki, czy w stanie surowym, czy oprawione.

Na pierwszy ślad natrafiono w Warszawie. Policja stołeczna zakwestionowała dwa pojedyncze koleczyki, zawierające 2-3-karatowe brylanty.

Kamienie te przesłane zostały do ekspertyzy do Łodzi. Tu ustalono ponad wszelką wątpliwość, że stanowią one część łupu pomysłowego oszusta.

W związku z tym na terenie Łodzi aresztowano Hersza Habera, złotnika i jubiera, który kamienie te oprawiał oraz ojca jego, również Habera.

Habera - seniora, który jak stwierdzono, nie miał nic wspólnego z całą sprawą, wypuszczono na wolność.

Posiadając w ręku dwa ze skradzionych kamieni, policja skierowała obecnie śledztwo na właściwe tory.

W związku z zakwestionowanymi w Warszawie kamieniami, trzecia Brygada Wydziału śledczego w Łodzi przeprowadziła rewizję w sklepie jubilerskim Lisaka przy ul. Piotrkowskiej 5.

Wyniki rewizji trzymane są z uwagi na dobro śledztwa w tajemnicy.

Dalsze energiczne dochodzenie prowadzi III Brygada pod sprężystym kierownictwem komisarza Sokołowskiego.

## Krwawa walka z bandytą

### W czasie oblawy ciężko ranny został komisarz Nikles z Piotrkowa. — „Radomszczański Maruszczyk” zabity

Od pewnego czasu ścigany był listami gończymi groźny bandyta Mieczysław GAJEWSKI, zwany „Radomszczański Maruszczyk”.

Gajewski miał na sumieniu 6 morderstw i przeszło 10 napadów rabunkowych.

Przed kilku miesiącami po o-

puszczeniu więzienia w Piotrkowie, które odsiadywał za jakieś przestępstwo, Gajewski zastrzelił swą żonę z zadrześci.

Ostatnio dokonał on znów zuchwałego napadu rabunkowego na sklep we wsi Grzymalina Wola, gdzie postrzelił jedną osobę.

Przed dwoma tygodniami, jak to już donosiliśmy, policja w Piotrkowie natrafiła na ślad Gajewskiego. W chwili gdy miano go aresztować bandyta dobył reвольwę i zaczął ostrzeliwać policję. Dwóch posterunkowych zostało poważnie rannych. Gajewski zdołał zbiec.

Wczoraj wydział śledczy w Piotrkowie otrzymał wiadomość, że Gajewski ukrywa się w okolicy Górkowic. Niezwłocznie zorganizowano oblawę, którą kierował w zastępstwie komendanta policji powiatowej komisarz NIKLES, kierownik komisariatu policji w Piotrkowie.

Bandytę osaczono w polu w odległości 14 km. od Górkowic. Gajewski ukrył się w życie, skąd zaczął gęsto ostrzeliwać policję z 2 rewolwerów.

Jedna z kul ugodziła komisarza Niklesa w czoło.

Po pewnym czasie bandycie wyczerpały się naboje. Policja zbliżyła się doń, strzelając bez przerwy.

Wreszcie Gajewski padł ugodzony kilkoma kulami. Związki skierowano do kostnicy w Piotrkowie.

W międzyczasie do ciężko rannego komisarza Niklesa wezwano lekarza, który nałożył opatrunek, po czym postrzelonego oficera policji przewieziono do Łodzi do szpitala Ewangelickiego przy ul. Północnej.

Stan komisarza Niklesa narazie nie jest groźny i istnieje nadzieja utrzymania go przy życiu.

Do Piotrkowa niezwłocznie wyjechał naczelnik urzędu śledczego w Łodzi insp. Petri, wraz ze swym zastępcą komisarzem Schöberle. Wdrożono energiczne śledztwo, które trwa. (li)

## 5 wypadków samochodowych

### Trzy osoby poniosły śmierć

Urząd śledczy w Łodzi otrzymał wczoraj kilka meldunków o strasznych wypadkach samochodowych, jakie w ciągu ostatnich dwóch dni wydarzyły się na terenie województwa łódzkiego.

W Brzezinach na ulicy Kościuszki autobus spółki „Bieg” w Łodzi nr. A 45-039, prowadzony przez szofera Kazimierza JADCZAKA z Łodzi najechał na usiłującą przebiec jeźdźnię 5-letnią Sabinę Kuna (Brzeziny, Kościuszki 3). Dzień czynka dostała się pod koła auta i wskutek zmiążdżenia głowy poniosła śmierć na miejscu. Szofer został aresztowany.

Na szosie Łódź — Tomaszów Maz w kolonii Rokiciny, gm. Łaznów, pow. brzezińskiego samochód nr. 47009, prowadzony przez inż. Seneka Zevena, zam. w Rudzie Pabianickiej przy ul. Kolejowej 27-29, jadący w kierunku Łodzi z dużą szybkością, w czasie wymijania innego au-

ta, wpadł na idącą szosą 33-letnią Leokadię TENCERÓWNĘ, zam. w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 107.

Wskutek najechania Tencerówna doznała pólamania obu nóg i pęknięcia czaszki. Przewieziono ją do szpitala ubezpieczalni społecznej w Łodzi w stanie b. groźnym. Inż. Senek Zeven został przez policję zatrzymany.

Trzeci śmiertelny wypadek wydarzył się w Głownie na skrzyżowaniu szosy Łódź — Warszawa z ulicą Targową. Samochód ciężarowy z Łodzi nr. A 45-347, jadący z Łodzi do Warszawy, a prowadzony przez Antoniego RAJKOWSKIEGO (Łódź, Lutomska 11) najechał z tyłu na rowerzystę 17-letniego Zdzisława DURCZYŃSKIEGO (Głowno, Targowa 53). Chłopiec, dostawszy się pod koła auta, które mu zmiążdżyły czaszkę, poniósł śmierć na miejscu.

Rajkowski został aresztowany.

Na szosie Wolbórz — Piotrków, obok wsi Polichno, jadący w kierunku Piotrkowa samochód prywatny, prowadzony przez szofera Marcina JASIECKIEGO, zam. w Słomowie, najechał na jadącą na rowerze 22-letnią Alicję KRUK (Piotrków, Narutowicza 71). Krukówna dostała się pod koła auta, ponosząc śmierć na miejscu. Kierowca został zatrzymany.

I wreszcie piąty wypadek samochodowy wydarzył się na szosie Piotrków — Kamińsk. Samochód, prowadzony przez A. PODSTOLSKIEGO z miejscowości Chmielniki w czasie omijania wozu wpadł na wałek motorowy do ubijania dróg. Wskutek zderzenia samochód został strzaskany.

Podstolski i 3-ej pasażerowie samochodu wyszli z wypadku tylko z lekkimi obrażeniami cielesnymi. (li)

## Sprawa Zylbersztajna umorzona

### Ojciec ma prawo siłą sprowadzić do domu nieletnią córkę

Głośna w swoim czasie sprawa porwania przez kurca zgierskiego, Abrama Zylbersztajna swej córki, Henryki, która zbiegła z domu rodzicielskiego, by połączyć się z ukochanym Jerzym Rybickim, znalazła wczoraj swój epilog.

Jak wiadomo, Zylbersztajnowna, po uwolnieniu jej przez ojca, mimo katarycznego sprzeciwu rodziców, przyjęła chrzest, a następnie wyszła za Rybickiego.

Całą sprawą zainteresowały się władze prokuratorskie. Zylbersztajn został postawiony w

stan oskarżenia o uprowadzenie swej córki i pozbawienie jej wolności. Śledztwo spoczyło w rękach prokuratora rejonowego, Maciejewskiego. Interesy Zylbersztajna reprezentowała adv. Irena Brodzka.

W dniu wczorajszym adv. Brodzka otrzymała zawiadomienie prokuratora, iż sprawa przeciwko Abramowi Zylbersztajnowi została umorzona, bo wniósł władze prokuratorskie do wniosku, iż na podstawie art. 338 K. C. K. P. Zylbersztajn miał prawo, jako ojciec, sprawowania dozoru nad swą nieletnią córką i mógł

ją nawet siłą sprowadzić, jeżeli opuściła ona bez zezwolenia dom rodzicielski.

Art. 338 K. C. K. P., traktujący o opiece nad dzieckiem przez rodziców, brzmi: „Dzieci nie może opuścić domu rodzicielskiego bez pozwolenia rodziców, którzy mają prawo dziecię z domu ich uchodzące poszukiwać i za pomocą władz krajowych odbierać”.

Co się tyczy dwóch osobników, przy pomocy których Zylbersztajn uprowadził córkę, to i w stosunku do nich zostało dalsze dochodzenie umorzona. (li)

## Nowości wydawnicze

A. Zischka: BAWELNA WŁADA ŚWIATEM. (Książnica Atlas. Lwów—Warszawa. Str. 176 zł. 7,60).

Już w dziele swoim „Nauka Jamie monopolu” wyszedł A. Zischka z założenia, że sztuczne monopolu gospodarze muszą być nietrwale, że rychło wywołują reakcję, że nawet wojny w ich obronie są bezcelowe, bo nie można ich naprawdę wygrać. Tę tezę udowodnia jeszcze raz dobitnie i szczegółowo na przykładzie bawełny, dodając jednak z rezygnacją, że ludzkość niczego się nie uczy błędy popełniane dawniej przez Anglię, czyni obecnie Japonia. Autor zgromadził ogromny materiał naukowy, odwiedził osobiście kilka krajów, w których toczyła się walka o bawełnę, a wiadomości swe i spostrzeżenia osnuł umiejętnie i zajmująco dookoła swej zasady „Precz z monopolami gospodarczymi”. Powstała z tego niniejsza książka równie ciekawa, jak i pouczająca, którą starszy i młodszy czytelnik przeczyta z tym samym zajęciem. „Uczy, nie nudząc” — jest to pochwała tym większa, że właśnie niemieccy autorzy nie zawsze na nią zasługują.

NIE PIJCIE NIETRZEGOTOWANEGO MLEKA

## CAPITOL

Dzisiaj i dni następnych!

Roszkoszna czarodziejka ekranu  
**DEANNA DURBIN**  
oras wytworny  
**HERBERT MARCHALL**

w najpiękniejszym filmie muzycznym JOE PASTERNAKA

## Pensjonarka

Reżyseria: Norman TAUBOG

Nadprogram: Tygodnik oraz kronika aktualności P. A. T.

Ceny miejsc na od 54 gr. wszystkie seanse



## Na ławie oskarżonych

**Żona oskarżyła męża o podpalenie, dokonane rzekomo przed 7 laty**

Przed siedmiu laty wybuchł w Śalach pożar w zabudowaniach M. J. GROSMAŃA. Spalił się drewniany dom mieszkalny, przyległe śmórki i drobne przybudówki.

Pół roku temu do prokuratury wpłynęło zgłoszenie, że pożar był wynikiem podpalenia, celem uzyskania premii asekuracyjnej. Wszczęto dochodzenie.

Zona Grosmana, która w międzyczasie rozstała się z mężem, zeznała, iż istotnie mąż dokonał podpalenia, idąc za podszeptami córki, która w owym czasie chciała wyjść za mąż i potrzebne jej były pieniądze na posag.

Grosmanowa przytoczyła szereg obciążających okoliczności: że mąż przygotowywał podpalenie, że wysłał ją do miasta, że dał nawet od-

szkodowanie lokatorom drewnianemu, aby tylko dopiąć celu.

Po pożarze Grosman uzyskał premię asekuracyjną, a jego córka istotnie wysłała za mąż, otrzymując znaczny posag.

Ponieważ zeznania Grosmanowej zostały poparte zeznaniami innych świadków, sprawa znalazła się w sądzie. Na ławie oskarżonych zasiadł Grosman i jego córka.

Na przewodzie sądowym wyszły jednak na jaw nowe okoliczności. Okazało się, że Grosmanowa nie chce potwierdzić zeznań ze śledztwa, a wszyscy świadkowie zeznają pod wpływem bądź namów, bądź z zemsty przeciwko Grosmanowi.

W tych okolicznościach sąd nie dał wiary świadkom oskarżenia i podsądnych uniewinnił.

**Zażądał satysfakcji... weksłami****Fikcyjnie zainscenizowana scena zdrady małżeńskiej**

Gotfryd RIMMEL gospodarz jednej z wsi pod Łodzią został zaproszony do swych znajomych małżonków KWAST na libację.

Większe towarzystwo obficie raziło się alkoholem. W pewnej chwili wszyscy opuścili pokój, pozostawiając Rimmla sam na sam z młodą, przystojną gospodynią.

Kiedy gospodarz domu wrócił po kilkunastu minutach wraz z gośćmi do pokoju, zastano Rimmla bez marynarki, w sytuacji, która mogła sprawiać wrażenie, iż zamierzał właśnie uwieść gospodynię.

Kwast, udając oburzenie wzburzenie i biorąc za świadków swoich gości, zażądał natychmiast od Rimmla satysfakcji w postaci... weksła na 800 złotych wzamian za milczenie.

Transakcja doszła do skutku. Rimmler zapłacił, kiedy jednak nadal napastowano go, odwołał się do policji.

Wczoraj w sądzie Kwast został skazany na 9 miesięcy więzienia, a jeden ze „świadków” pamiętnej sceny, Michał Pajor, na 6 miesięcy więzienia.

**Oskarżył nieboszczyka o kradzież****Powódki muszą udowodnić, że są córkami**

JAN JAWORSKI, robotnik firmy Kwasner i Lindenfeld, na skutek wypadku przy pracy, zmarł w szpitalu.

Po jego śmierci dwie zamężne córki zaskarżyły firmę do sądu pracy, twierdząc, że ojciec ich nie był należycie wynagradzany i domagając się 900 zł. tytułem wyrównania należności.

Pozwany przed sąd Lindenfeld oświadczył, iż w fabryce zginął raz 500 zł., które rzekomo przy wlaszczył sobie zmarły, a ponie-

waż przyznaje tylko 550 zł., wyraża gotowość dopłacenia 50 zł., ale tylko po stwierdzeniu, iż powódki są istotnie córkami zmarłego, bo obecnie noszą inne nazwiska.

Przeciwko pomawianiu zmarłego o kradzież zaprotestował przedstawiciel związku klasowego p. Krzyńców, występujący w imieniu powódek.

Sąd odroczył sprawę, nakazując powódkom przedstawienie w ciągu miesiąca metryk urodzenia.

**Teatr i muzyka****TEATR POLSKI**

Dziś i w piątek z powodu prób generalnych przedstawienia zawieszono. W sobotę o 8.30 wiecz. premiera świetnej komedii Jenkins'a „Kobieta i smagragd” w reżyserii Wł. Krasnowieckie-go.

**TEATR KAMERALNY**

Dziś oraz codziennie do niedzieli o 8.30 kapitałna para warszawskich artystów Janina Romanówna i Mariusz Maszyński, stwarzają wspaniałe kreacje artystyczne w frapującej komedii Antoniego Cwojdzkiego „Freuda teoria snów”.

**TEATR LETNI**

Dziś o 9-ej premiera głośniejszej komedii A. Gehri „Szóste piętrowe”. Udział w widowisku tym, wyreżyserowanym przez Z. Biesiadnickiego biorą: Dywińska, Szczepańska, Gersonówna, Gosławska, Wilnińska, Zasadzianka, Dąbrowska, Hańcza, Korwin, Mroziński, Nawak, Niewiński, Pagowski, Pluciński, Sipiński i inni.

OSTATNIE CZYTERY DNI WYSTAWY T. HABERA

Interesująca ta wystawa prac znane go malarza łódzkiego dobiega już końca. Zamknięcie wystawy nastąpi nieodwołalnie w niedzielę.

Obrazy olejne, akwarele i rysunki Tobiasza Habera wzbudziły żywe zainteresowanie wśród najszybszych rzesz miłośników malarstwa, to też kto dotychczas nie odwiedził salonu przy ul. Piotrkowskiej 90, winien uczynić to w dniach najbliższych.

Wystawa otwarta jest dzisiaj do godziny 20-ej.

„JUGOSŁOWIAŃSKA POEZJA LUDOWA”

Stowarzyszenie Polsko-Jugosłowiańskie w Łodzi, prezesem którego jest p. prezydent Mikołaj Godlewski, pragnąc zapoznać społeczeństwo łódzkie z literaturą i kulturą bratniego narodu słowiańskiego, organizuje w sobotę, dnia 11 czerwca rb., o godzinie 20 w sali Rady miejskiej przy ul. Pomor-

skiej nr. 16 odczyt pt. „Jugosłowiańska poezja ludowa”.

Odczyt ten wygłosi w języku polskim prof. Juliusz Benesic, delegat mi-nisterstwa oświaty Królestwa Jugosł-wii.

Wstęp na odczyt bezpłatny.

**WYSTAWA MICHAŁA JO**

W lokalu Z. K. M. (Moniuszki 2) mieści się wystawa prac lotewskiego art. mal. Michała Jo. Wystawa otwarta jest od 11 rano do 8 wieczór. Wstęp bezpłatny.

**Sąd starościnski skazał:**

Stanisława MIROWSKIEGO, bez stałego miejsca zamieszkania, na 2 tygodnie bezwzględnie aresztu za narębną zębranie na ulicy Piotrkowskiej.

Izraela AJZENA (Plac Wolności 6) za narębną ofiarowanie kupna ubrań na 50 zł. grzywny.

Właściciela domu Hersza SZALDA-JEWSKIEGO (Piotrkowska 294) na 150 zł. grzywny za wywieszenie przed domem brudnej flagi.

Zygmunta BUGAJA (Piękna 29) na 2 tygodnie bezwzględnie aresztu za zaczepianie na ulicy po pijanemu przechodniów i groźenie im nożem.

J. SZMARAGDA (Zachodnia 43) na 100 zł. grzywny za wprowadzenie w błąd inspektora pracy, przez podanie mu fałszywego nazwiska pracownika.

Właścicieli domu przy ulicy Brzezińskiej 103 Seweryna KARWACKIEGO, Tadeusza KARWACKIEGO, Leokadie PORTALEWSKA po 150 zł. grzywny, za anty-sanitarny stan ich posesji.

Właściciela domu Majjesza ALTA na 100 zł. grzywny za wywieszenie brudnej flagi. (1)

**Stacja łódzka w budowie**  
**Rozbudowa techniczna Polskiego Radia**

W wielkim planie rozwoju Polskiego Radia na jedno z czołowych miejsc wysuwa się problem budowy nowych stacji nadawczych oraz rozbudowa już istniejących, celem pokrycia całego obszaru państwa odbiorem detektorowym.

W realizacji tego planu zostało postanowione, że rozbudowa będzie wykonana we własnym zakresie, co ma bardzo wielkie znaczenie dla u-przemysłowienia kraju, oznacza u-niezależnienie się od dostaw zagranicznych i daje możliwość rozwoju i kształcenia się wielu pracowników w tej dziedzinie, która zagranicą stanowi już niejednokrotnie po-żętną gałęź przemysłową. Nie byłyby również do pominięcia w tej kalkulacji i względy natury finansowej. Budowa bowiem we własnym zakresie wykazuje znaczne oszczędności.

Na krańcach WARSZAWY, na terenach fortu mokotowskiego, w lokalu po dawnej 10-kilowatowej stacji warszawskiej, która w roku 1930 została zastąpiona przez stację w Raszynie, mieści się wydział budowy Polskiego Radia. Począ-

**Wczoraj w Łodzi...**

Z mieszkania Hanny SZNAJDER (Franciszkańska 40) skradziono różną garderobę wartości 200 zł.

Z mieszkania N. FLODERWASSER (Pieprzowa 20) skradziono garderobę i bieliznę wartości 250 zł.

S. SZTERNFELDOWI (Spacerowa 4) skradziono z mieszkania garnitur wartości 100 zł.

Ze składu obuwia Sz. A. Grinkrauta (Dolna 5) skradziono obuwie i garderobę wartości 300 zł.

Aleksemu MROŻEWSKIEMU (Limanowskiego 53-55) skradziono z mieszkania dwie dolarówki.

Z mieszkania Bronisławy RAW-SKIEJ, zam. przy ul. 8 Sierpnia 3 skradziono 100 zł. gotówki i garderobę wartości 400 zł.

Przy ul. Kościelnej 3 przejechała została przez rowerzystę 2-letnia Hanna GRZEGORCZYK.

Przy ul. Gnieźnieńskiej 4 otrul się denaturatem 44-letni Stanisław OL-CZYK.

Na dworcze Łódź - Kaliska w czasie naprawiania parowozu został uderzony żelazem w głowę Marcin ZIMNIAK (11 Listopada 153).

W swym mieszkaniu przy ul. Przejazd 72 w celach samobójczych przecięła sobie żyłę u rąk 20-letnia Helena WACHULSKA.

W lokalu IV komisariatu policji przy ul. Gdańskiej 29 dostał ataku nerwowego Feliks CHORAŻAK (Nowopolska 22).

Przed domem przy ul. Sienkiewicza 40 zderzyły się dwa samochody, przy tym auto nr. 47-497 zostało poważnie uszkodzone. Ofiar w ludziach nie było.

Przez wydział śledczy został aresztowany przy ul. Suwalskiej 23 Piotr KORYS, poszukiwany za kradzież i oszustwa przez władze w Itży i Kielcach.

W mieszkaniu Zygmunta KOZŁO-WSKIEGO przy ul. Sienkiewicza 56 od wadliwego przewodu kominowego zapaliła się ściana. Straż ogniowa po półgodzinie pożar ugasiła. Straty nieznaczące. (1)

**Kronika reporterska województwa łódzkiego**

Na stacji w Koluszkach w czasie ładowania ekspedycji pocztowej przejeżdżający obok pociąg towarowy zaczął o wózek z przesyłkami pocztowymi. Wózek przyniósł do stopnia wagonu pocztowego pocztysłiona 33-letniego Stanisława SŁOWIKOWSKIEGO. Doznał on rozdarcia opony brzusznej. Słowikowskiemu odwieziono niezwłocznie do szpitala Betleem w Łodzi, gdzie po kilku godzinach zmarł, nie odzyskawszy przytomności. \*

W Piotrkowie aresztowano kolportera fałszywych monet Ludwika KŁĘ-BOWSKIEGO ze wsi Kosów i Mariana LOSIA z Piotrkowa. \*

We wsi Majdany, pow. piotrkowskie go powstał groźny pożar, który zniszczył gospodarstwo Wincentego KU-RROWSKIEGO. Straty wynoszą około 5.000 zł.

kowo zajmował jeden budynek po-forteczny o powierzchni około 500 mtr. kw., lecz z biegiem czasu, w miarę rosnących potrzeb, zajęto dalsze pomieszczenia po-forteczne i od roku 1937 użytkowa powierzchnia hal warsztatowych, laboratorium i biur wynosi około 900 mtr. kwadratowych.

W początkach było zatrudnionych około 20 pracowników umysłowych i fizycznych; obecnie liczą ich przekracza 50 osób.

Pod koniec 1935 roku przystąpiono do budowy dwóch stacji o mocy 50 kw. w antenie, które miały zastąpić dotychczasowe 16-kilowatowe stacje we LWOWIE i w WILNIE. Był to właściwy początek prac z cyklu, objętego wielkim planem rozbudowy polskiej radiofonii po przejęciu Polskiego Radia przez rząd.

Praca nad budowaniem nowego „Lwowa” i „Wilna” posuwała się szybko naprzód i na jesieni 1936 r. uruchomiono obie stacje. W warunkach bardzo trudnych, bo nie przerywając zupełnie pracy stacji dotychczas działających na ich miejscu montowano, próbowano i uruchamiano nowe aparaty.

Praca mogła się odbywać tylko w nielicznych godzinach przerwy programowych. Mimo tych specyficznych warunków, przy olbrzymim nakładzie energii i zrozumieniu doniosłego celu wykonano całe zadanie pomyślnie i w przewidzianym terminie.

Gdy te prace dobiegły do końca, nowe były już w pełnym toku. — Budowano stację WARSZAWA II i dwie stacje ULTRAKRÓTKOFALOWE dla celów telewizyjnych. Stację Warszawa II o mocy 7,5 kw. w antenie ukończono w lutym 1937 roku i od marca 1937 r. rozpoczęła ona swą regularną pracę programową. Mieści się ona w lokalu dawnej 10 kw. stacji warszawskiej i wykorzystuje jej dawne wieże antenowe.

W październiku 1937 r. uruchomiono stację ultrakrótkofalową o

mocy około 0,5 kw. w antenie, na szczycie gmachu „Prudential”, jako najwyższym punkcie Warszawy; służyć będzie ona do celów telewizyjnych, jako stacja foniczna. Druga analogiczna stacja stanowić będzie właściwą doświadczalną stację telewizyjną. Obecnie kończy się montaż anteny na tym gmachu.

Zagadnienie telewizji w Polsce realizuje Polskie Radio wspólnie z państwowym instytutem telekomunikacyjnym. Bezpośrednio po ukończeniu stacji Warszawa II przystąpiono do budowy sześciu dalszych stacji — dwie o mocy 10 kw. w antenie, dla KRAKOWA i ŁODZI, oraz cztery o mocy 50 kw. w antenie dla POZNANIA, BARANOWICZ, LUCKA i KATOWIC.

Typy stacji wybrano najnowocześniejsze i ekonomiczne. Typ 10 kw. (Kraków, Łódź) — jest podobny do stacji Warszawa II, różni się tylko nieco w szczegółach konstrukcyjnych. Typ 50 kw. (Poznań, Baranowice, Łuck i t. d.) jest zbliżony do typu Lwowa i Wilna. Te dwa typy stacji zostały dobrze opracowane i stanowią do pewnego stopnia typy seryjne, doskonałe w swoich własnościach elektrycznych, odpowiadające ostatnim wymaganiom techniki.

Stację nadawczą w Krakowie uruchomiono 1 grudnia 1937 roku; posiada ona moc 10 kw. w antenie i mieści się w miejscu dawnej 2 kw. stacji. Warto wspomnieć, że jako anteny użyto tu sam maszt antenowy, uzimiony, zasilany przez stację w sposób, stosowany przez radiotechnikę amerykańską. Stacja nadawcza dla Poznania jest całkowicie zbudowana i zmontowana na miejscu i obecnie odbywają się już próby techniczne. Budowa stacji w Baranowicach jest na ukończeniu i odbywają się tam także pierwsze próby. Stacja w Łodzi jest w budowie, zaś dwie dalsze — Katowice i Łuck w pełnym toku na warsztatach wydziału budowy.

**RADIO****DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY**

6.20 Muzyka (płyty).  
6.45 Gimnastyka.  
7.15 Muzyka poranna w wyk. orkiestry salonowej.  
11.15 „Muzyka polska po Szopenie” — poranek muzyczny.  
11.40 Vincent d'Indy: Wyjāti z Symfonii na orkiestrę i fortepian na temat francuskiej pieśni góralskiej (płyty).  
12.08 Audycja południowa.  
13.45 Utwory fortepianowe Mendelssohna (płyty).  
14.15 Muzyka obiadowa (płyty).  
15.15 „Planety — ich przyszłość i przeszłość” — pogadanka dla dzieci starszych.  
15.30 Fragment z noweli Marii Dąbrowskiej p. t. „Szkielko”.  
15.45 Wiadomości gospodarcze.  
16.00 Zespół harmonistów Englar-da i „Czwórka radiowa”.  
16.45 Wakacje rodzinne — pogadanka.  
17.00 Pogadanka aktualna.  
17.10 Audycja wymienna.  
18.00 Przegląd wydawnictw.  
18.10 Ludwik Beethoven: 15 wariacji i fuga na temat symfonii heroicznej op. 35 w wyk. Sulikowskiego.  
18.55 Arie i pieśni w wyk. Myszkowskiego.  
19.15 Pogadanka aktualna.  
19.25 „Ach te kobiety...” — koncert rozrywkowy.  
21.00 Odpowiedzi na listy w sprawach technicznych.  
21.10 Piosenki dawnych czasów — z kronik „Lwowskie Echo”.  
22.05 Koncert życzeń

**AUDYCJE ZAGRANICZNE**

**LONDYN (261)**  
i DROITWICH (1500)  
19.00 Suita Mozarta i Symfonia Adura Mendelssohna.  
22.20 Kwartety smyczkowe Turini A-moll i Faurego C-moll.

**PARYŻ (1649)**  
20.30 Symfonia z kantaty Bacha, Symfonia „Zegar” Haydna, Fantazja organowa Liszta, Uwertura i fragmenty z opery „Śpiewacy norymberscy” Wagnera.

**LYON (463)**  
20.30 „Tam na górze” — operetka Yvaina.

**HAMBURG (332)**  
19.10 „Holender-Tułacz” — opera Wagnera (Fragmenty).

**HEILSBURG (291)**  
20.30 Koncert fortepianowy A. d. Mozarta i Symfonia Nr. 7 Schuberta.

**LANGENBERG (456)**  
19.10 Mala suita Andreac, Symfonia B-dur Haydna, Suita „Ognisty ptak” Strawińskiego, Symfonia Es-dur Mozarta.

**SOTTENS (443)**  
20.30 Fragmenty z oper Donizettiego „Napój miłosny” i „Don Pasquale”.

**BUDAPESZT (550)**  
20.00 „Otello” — opera Verdiego (płyty).

**RZYM (420)**  
21.00 „Lunatycka” — opera Belliniego.

**TYFUS BRZUSZNY JEST CHOROBA BRUDNYCH RĄK — MYJCIE RĘCE PRZED KAŻDYM JEDZENIEM**

## Król na prawym łączniku na niedzielny mecz ŁKS—Cracovia

Skład Ł. K. S. na niedzielny mecz ligowy z Cracovią będzie zestawiony po dzisiejszym treningu, według jednak wszelkiego prawdopodobieństwa wyglądać będzie następująco:

bramka — Andrzejewski, obrona — Fliegel, Galecki, pomoc — Pegza, Rudnicki, Przygoński, atak — Miller, Król, Lewandowski, Koczewski i Stolarski. Jak widzimy, Król powędrował dla odmiany znów na prawego łącznika. Udział Rudnickiego jest pewny, podobnie jak i wyleczonego Koczewskiego.

## Wima czy UT? Decydujący mecz o tytuł mistrza Łodzi

Niemalże decydujący mecz o piłkarskim mistrzostwie Łodzi, między leaderami UT, a Wimą, wyznaczony jest na nadchodzącą niedzielę, zainteresowane kluby pragną go jednak rozegrać w sobotę, a to z uwagi na konkurencyjny mecz Ł. K. S. — Cracovia (w niedzielę).

Obie drużyny czynią staranne przygotowania, a Wima miała nawet skoszarować swych piłkarzy na specjalnym treningu kondycyjnym.

## Rewia rakiet żydowskich w Łodzi

W piątek, sobotę i niedzielę od godz. 8 rano do zmroku, na kortach Ż. K. S. Makabi przy ul. Sterlinga 2 (dojazd tramwajami 4 i 8) rozegrany zostanie przy współudziale najlepszych tenisistów żydowskich Warszawy, Krakowa, Bielska, Łodzi, Białegostoku, Nowego Targu i t. d. turniej tenisowy pod egidą związku Makabi w Polsce, mający za zadanie wyłonić szkielet reprezentacji związku na III Makabiadę. Forma poszczególnych zawodników startujących ma być b. dobrą, co obok specjalnie uroczystych ram jakie nadają organizatorzy zawodem złoży się na imprezę godną obejrzenia.

# „Kolka“ w Warszawie wyniesiony na rękach z wagonu

W środę pociągiem strasburskim o godz. 8.58 wraz z piłkarzami, powracającymi z mistrzostw świata w Strassburgu, przyjechał Kolczyński. Warszawa dowiedziała się o przyjeździe Kolczyńskiego dopiero w ostatniej niemal chwili, we wtorek wieczorem. Mimo to w środę rano na dworcu Głównym zebrało się spore grono sportowców, którzy przyszlizali najlepszego boksera po jego tryumfalnym powrocie ze Stanów Zjednoczonych. Na dworcu stawiła się w komplecie cała drużyna bokserska „Fortu Bema“. Obecna również była mał-

żonka Kolczyńskiego, p. Stanisława.

Z chwilą, gdy na dolny peron wjechał pociąg, wóz 2-jej klasy został niemal dosłownie obleżony przez oczekujących „Kolkę“ wielbicieli. Każdy z bliska pragnął zobaczyć najlepszego boksera reprezentacji Europy. Szczepaniak przez otwarte okno wyrzucał ciężkie walizy, oblepione znaczkami hotelowymi Ameryki. Po chwili w drzwiach ukazała się znana ogorzała sylwetka naszego boksera.

W tej chwili przedstawiciel „Fortu Bema“ wręczył Kolczyń-

skiemu wiązanekę wspaniałych kwiatów o barwach klubowych. Kolczyński nie zdążył się jeszcze przywitać nawet z małżonką, gdy tłum wielbicieli z okrzykiem: „Niech żyje“ porwał go na ramiona i wśród nie bywałego entuzjazmu, wśród ciągłych okrzyków „Niech żyje Kolczyński!“ — wyniósł go przed dworzec, gdzie zebrał się jeszcze większy tłum ciekawych, którzy wiewatowali gorąco na cześć naszego pięściarza.

Kolczyński wraz z przedstawicielami klubu i małżonką odjechał autem na Fort Bema.

## Gen. Thomme objął protektorat nad zawodami hippicznymi w Rudzie-Pabianickiej

Pierwsze ogólnopolskie zawody hippiczne, organizowane w Rudzie Pabianickiej przez Łódzki Klub Jazdy Konnej, rozpoczyna się już w dniu jutrzejszym.

Jak się dowiadujemy, protektorat nad tą największą z dotychczasowych imprez hippicznych w Łodzi, objął dowódca O. K., gen. Thomme. W zawodach weźmie udział ponad 70 jeźdźców ze znanymi polskimi zawodnikami na czele.

## Mistrzostwa Polski w szczypiorniaku kobiecym w Łodzi

Mistrzostwa Polski w szczypiorniaku kobiecym, które miały się odbyć początkowo w Truskawcu, na prośbę ŁOZPR odbędą się w dniach 17, 18 i 19 czerwca w Łodzi.

W mistrzostwach Polski w Łodzi weźmie udział 8 najlepszych drużyn, wyeliminowanych w poszczególnych okręgach, a mianowicie: IKP i HKS z Łodzi, AZS i Polonia z Warszawy, Warta z Poznania, KPW Pomorzanie (Toruń) z Pomorza, mistrz Śląska i mistrz Łwowa (w tych ostatnich dwóch okręgach sytuacja nie została jeszcze wyjaśniona). W wypadku, gdyby któraś z wymienionych drużyn nie przyjechała do mistrzostw zostanie dopuszczona trzecia drużyna kędzaka.

Równocześnie z mistrzostwami Polski w szczypiorniaku kobiecym odbędą się w Łodzi w dniach 18 i 19 b. m. dwa mecze półfinałowe o mistrzostwo Polski w szczypiorniaku męskim między mistrzem okręgu ŁKS-em a mistrzem Śląska — Azoty (Chorzów).

## Jędrzejowska

W Backenham pod Londynem rozpoczął się turniej tenisowy o mistrzostwo hr. Kenta. Tytułu w grze pojedynczej pań broni Jędrzejowska.

W pierwszej rundzie tego turnieju polka pokonała Angielkę Kitson 6:1, 6:3.

# Francuzi odkryli karty...

Ostatnie wyniki przeciwników naszej reprezentacji lekkoatletycznej

Wkrótce lekkoatleci nasi rozegrają pierwszy oficjalny międzynarodowy mecz z Francją. Dn. 18 i 19

## Dziś dwa mecze o mistrzostwo świata

Dziś, w czwartek, odbędą się dwa mecze — powtórki, o piłkarskie mistrzostwo świata, które w pierwszym terminie, minus przedłużenie nie dały rozstrzygnięcia. W Paryżu Niemcy grają z Szwajcarią, a w Tuluzie — Rumunia z Kubą.

## Raid motocyklowo-samochodowy Ż.K.M.-u

Ż. K. M. organizuje w nadchodzącą niedzielę w Łodzi raid orientacyjny szosowo-terenowy dla motocykli i samochodów. Trasa raidu wyniesie 118 km. i podana będzie zawodnikom na starcie. Start nastąpi z przed lokalu klubowego Ż. K. M. przy ul. Montuski 2 o g. 8 rano, gdzie mieścić się będzie również meta (zamknięcie o g. 12). Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Ż. K. M. (tel. 18-32) do 11 b. m. g. 22.

czerwca na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie dojdzie do bardzo interesującego spotkania lekkoatletów obu zaprzyjaźnionych narodów. Francuzi zorganizowali eliminacje w Paryżu celem wyłonienia reprezentacji.

Oto ich wyniki, które w kilku konkurencjach są słabsze od osiągniętych przez naszych zawodników, 100 m. — 1) Valmy 11,2 sek., 2) Dessus; — 400 mtr.: 1) Bertolino i Cerutti po 50 sek.; — 800 mtr. 1) Goix 1:55,6, 2) Soustre, Faure i Marine po 1:56; — 1500 mar.: 1) Leichtman 3:59,5, 2) Rochard 4:01; — 3000 mtr. z przeszkodami: 1) Cujol 9,40, 2) Erolle 9:42,5 — 500 mtr. Enghasi i Lolanne po 15:13,4; — kula: Noel 14,38, 2) Drecqy 14,19 mtr., dysk: Noel 44,76 mtr., 2) Winter 43,92 mtr.; w dal — Mersch 708 cm., 2) Hein 686 cm.; wżwyż — Moiroud 185 cm., trzej inni — po 180 cm.; tyczka — Ramadier 4 mtr., 2) Wintousky 380 m.

Reprezentacja Francji została ustalona jak następuje:

100 mtr. — Dessus i Joudin; 200 mtr. — Stoltz i Cerutti; 400 mtr. — Bertolino i Joye; 800 i 1500 mtr. — Goix i Lechtman; 5000 mtr. — Lalanne i El-Gahzi; 10.000 mtr. —

Witiou i Eerolle; 110 m. płotki — Bernard i Makowsky; 400 płotki — toye i Andre; 3000 mtr. z przeszkodami — Cuzol i Tinard. W dal — Juan - Blanc i Bourdy; wżwyż — Noirond i Puyfourcat; tyczka — Ramadier i Wintousky; kula — Noel i Drecqy; dysk — Noel i Winter; oszczep — Mouroy i Andre; trójsk — Moiroud i Jein - Blanc; młot — Wirtz i Saint; 4x100 mtr. — Cerutti, Dessus, Jean - Blanc i Stoltz; 4x400 mtr. — Bartolini, Faure, Goix i Skawinsky.

## Lekkoatletyczne mistrzostwa Europy

Polski związek lekkoatletyczny otrzymał od międzynarodowej federacji lekkoatletycznej wiadomość, że na koszt organizatorów na lekkoatletyczne męskie mistrzostwa Europy 3 — 5 września w Paryżu, będzie mogło przyjechać z Polski 3 zawodników, zaś na kobiece mistrzostwa Europy 17 — 18 września we Wiedniu — 4 zawodniczki.

Przydział ten odbył się na podstawie zaliczenia Polski do 2 grupy państw w lekkoatletyce.

# „Piórkowiec“ mistrzem świata w półśredniej Jak czarny Henry Armstrong pokonał Barneya Rossa

Henry Armstrong pokonał Barneya Rossa w walce o tytuł mistrza świata w wadze półśredniej. Wynik nie jest — z dze półśredniej. Wynik nie jest — z dze półśredniej. Wynik nie jest — z dze półśredniej.



Henry Armstrong

Mistrz świata w wadze piórkowej wygrał wysoko na punkty. Zwycięstwo jego było zasłużone, bo cały czas atakował, podczas gdy Barney Ross nie był więcej w stanie odpowiadać na jego uderzenia. Armstronga można było zakwalifikować jako maszynę „perpetuum mobile“.

Jednak trzeba stwierdzić, że uderzeniom jego brakowało mocy, ponieważ podczas tych piętnastu rund daremnie próbował zwyciężyć przez k. o. i nie udało mu się nawet ani razu sprowadzić swego przeciwnika na deski.

Również i Ross nie zdołał mocno uderzyć swego przeciwnika. Nie mógł go tym bardziej utrzymać na dystans, ale Barney pokazał bardziej czysty boks.

Aczkolwiek podczas całego spotkania walczył z niewiarygodną szybkością, odnosiło się wrażenie, że zwolnił tempa, a w ostatnich pięciu rundach był już tylko żywą piłką treningową — krwawą masą. Nie zgodził się na odstąpienie od walki, mimo nalegania jego managera, sekundantów, a nawet sędziego Donnovana, który, jak wielu widzów, z przykrością patrzył na masakrę człowieka, dotychczas tak wielkiego mistrza.

Ross aż do końca walczył jak mistrz, ale wydaje się niewiarygodnym, jeżeli nie wprost niemożliwym, żeby po tej masakrze jeszcze mógł boksować!

Od początku panowała atmosfera wielkich walk. Było bardzo zimno w arenie na Long Island. Ludzie, którzy od godziny 20-iej zapelniali obszerną arenę, trzęśli się od zimna. Ilość widzów wnosila okolo 60.000!

Dookola ringu okolo czterystu dziennikarzy (!), z tego wielu zagranicznych, zajmowało się wysyłaniem na wszystkie strony świata poszeze gólnych faz walki. Naprzeciw ringu zbudowano wieżę, skąd operatorzy kinowi robili zdjęcia, nie przeszkadzając widzom.

Przeszło sto potężnych reflektorów oświecało ring, podczas gdy masa widzów, siedząca w cieniu, wydawała się niezmierną.

Punktualnie o godzinie 22.10 (według czasu amerykańskiego) objął bokserzy weszli na ring. Ross jest rozśmieszony. Armstrong wydaje się nerwowym. Objął otuleni są w wielobarwne płaszczki.

Po przedstawieniu zawodników, sędzia dał znak do rozpoczęcia walki.

Zaraz od pierwszej rundy Armstrong atakuje, a Ross zwodzi do lewej. Szybkość walki jest niewiarygodna. Ross zadaje dwa „uppercuty“, Armstrong — lewy prosty. Ross ma przewagę, podczas gdy roztropny Armstrong zdaje się trzymać w rezerwie.

Po prostym od lewej Rossa, a po tym haka od prawej, pierwsza runda jest mu przyznana, jak również druga, w której Armstrong darownie stara się przebić gardę Rossa.

Ale w trzeciej rundzie obraz walki się zmienia. Armstrong przechodzi do ataku; na Rossa spada deszcz prawych i haki od lewej. Ross krwawi z ust i przegrywa rundę.

Miśnienie idzie w dalszym ciągu podczas czwartej rundy, a Ross jest w stanie ripostować tylko kilka razy. Armstrong ma bardzo wyraźną przewagę.

Ross ma już prawie oko zamknięte. Jednak stawia opór rywalowi w ciągu piątej rundy.

Jest to koniec mistrza świata w wadze półśredniej. W szóstej rundzie następuje już wyjaśnienie sytuacji. Ross jest bezsilny i przewaga Armstronga jest olbrzymia.

Armstrong przechodzi teraz do walki z bliska. Barney jest w niebezpieczeństwie, ale uderzenie, które położyło by kres walki, nie nadchodzi.

W ósmej rundzie Armstronga przewaga uwydatnia się jeszcze bardziej; rozdziela obu rękami uderzenia i nie otrzymuje riposty.

Od dziesiątej rundy Barney Ross nie broni się więcej. Staje się piłką treningową i zdaje się tylko ostanąć swoje oczy. Armstrong podczas dziesiątej rundy w dalszym ciągu z niezwykłą szybkością bije. Ross jest prawie nieprzytomny, a dwunasta runda daje to samo widowisko.

Podczas wycoczynku po jedenaściej, sędzia Donnovan udaje się do rogu Rossa i zaklina go, aby się wycofał. Ross odmawia, wobec czego rozbrzmiewa sygnał do dwunastej rundy.

Ross znown dostaje cięgi bez odpowiadania, a publiczność żąda teraz wśród głośniejszych okrzyków wstrzymania walki, bo Barney nie wygłada już na postać ludzka.

Jeszcze raz Donnovan przystępuje do Rossa, aby go skłonić do wycofania się, ale dostaje ponowną odmowę. Trzynastą rundą staje się masakra, ale ostateczny cios nie pada.

Podczas czternastej rundy padają dalej ciosy, a przy końcu piętnastej Ross tylko maskuje gestami obronę.

Kiedy Donnovan ogłasza zwycięstwo Armstronga, rezultat zostaje przykryty gwałtowną owacją.

## Technologie tkactwa

Wśród szeregu fachowców-teoretyków i znawców zagadnień technologii włókienniczej wymienić należy niewątpliwie prof. Jana Pasierbińskiego, b. długoletniego profesora - wykładowcę na Wydziale Tkackim w państwowej szkole włókienniczej.

Przed paru laty prof. Pasierbiński wydał książkę, poświęconą technologii tkactwa, a zawierającą ogólne wiadomości o surowcach, przędzy i tkaninie. Była to pierwsza bodaj tego rodzaju praca w języku polskim, mająca na celu m. in. wprowadzenie i spopularyzowanie polskiego słownictwa tkackiego. Jednocześnie dążeniem autora było przyświecać z pomocą początkującym majstrom, a w pierwszym rzędzie - w dziale bawelnianym. Ten dział bowiem ma stosunkowo dużo wspólnych cech z innymi działami.

Część pierwsza „Technologia Tkactwa” zawierała szereg ciekawych danych o surowcach włókienniczych, jak bawełna, len, konopie, juta, pokrzywa chińska, torf, konopie manilskie, len nowozelandzki, sisal, wełna owcza, wełna syntetyczna, jedwab, azbest, kauczuk itd. Obszerne uwagi autor poświęcił również i przędzy, dając szereg wywodów, obejmujących całokształt tego zagadnienia. Wreszcie ostatnią część książki wydanej przed paru laty omawiała technologię tkanin.

Obecnie ukazała się wydana przy zaskilku izby przem-handlowej Łodzi druga część „Technologii Tkactwa”, poświęcona tkactwu ręcznemu i mechaniczemu. Praca ta rozpatruje w ogólnych zarysach technologię tkactwa ręcznego i mechanicznego z uwzględnieniem czynności przygotowawczych. Opracowany materiał zawiera opis narzędzi, maszyn i krosien tkackich wraz z pomocniczymi urządzeniami, do wykonania tkanin zwykłych, wzorzystych jedno- i wielobarwnych oraz tkanin o specjalnym przeznaczeniu.

W przedmowie od swej książki autor stwierdza, że zamierzony początkowo zakres pracy, obejmujący równorzędny opis narzędzi i urządzeń technicznych dla przędzy przędzy bawełnianej, lnianej i jedwabnej, zmuszony był zmniejszyć ze względu na ograniczoną jej objętość. Szczególną uwagę prof. Pasierbiński zwrócił w swej książce, jak już zaznaczyliśmy, na dział bawelniarski. Słusznie też podkreśla autor, że ten dział posiada zasadniczo wiele wspólnych cech z działami, przetwarzającymi przędzę z innych surowców. Niewątpliwie na stanowisko autora wpłynęła również i ta okoliczność, że dział ten w ciągu długoletniej swej praktyki w przemysłowej prof. Pasierbiński pozostał najgrutowniej.

W części pierwszej tej książki autor omawia szczegółowo czynności techniczne, związane z przygotowaniem osnowy. Znajdujemy tam więc bogato zilustrowane opisy czynności, charakterystykę maszyn, przykłady cyfrowe, ułatwiające doskonale orientowanie się w tych czynnościach.

Z kolei omawia autor w ten sam sposób przygotowanie wątku. Dział drugi poświęcony jest tkaniu. Tutaj znajdujemy opis maszyn tkackich, czynności, związanych z tkactwem, szczegółową analizę czynności technicznych i funkcji, obliczenia wydajności krosna, a nawet kalkulację tkaniny bawelnianej z uwzględnieniem kosztów surowca, przędzy, robocizny, kosztów ogólnych i t. d.

Podane przy różnych obliczeniach cyfry mogą być odbiegające od rzeczywistości, ale stwierdzić należy, że głównym zadaniem autora było podanie sposobów, którymi należy się kierować przy obliczaniu wydajności maszyn i krosien oraz przy przeprowadzaniu kalkulacji tkaniny.

Rysunki, ułatwiające zrozumienie tekstu częściowo zapożyczone zostały z istniejącej już literatury, częściowo zaś - wykonane z rąka.

## Zaostrzone egzekucje w przemyśle

### Ubezpieczalnia ogranicza dotychczasowe ulgi

Ze ster przemysłowych otrzymujemy poniższe informacje: W kolach przemysłu przetwórczego rozważany jest obecnie zaostrzony system egzekucyjny ubezpieczalni społecznej.

Firmy włókiennicze jednocześnie z obowiązkiem przedstawienia do ubezpieczalni wykazu zatrudnienia najpóźniej do 10-go każdego miesiąca obowiązane są do tego terminu uiszczyć całkowitą należność za składki ubezpieczeniowe z ub. miesięczną. W wypadku niewpłacenia składek w tym terminie, 15-go firma otrzymuje upomnienie ubezpieczalni, a w dwa dni później, jeśli firma nie wpłaciła należności, rozpoczynają się właściwe kroki egzekucyjne. Ubezpieczalnia stosuje zajęcia na należnościach firm przemysłu przetwórczego u klientów, zwózkę ruchomości firm do składnicy i areszty na kontaktach bankowych.

Cały drobny, zarobkowy i część

średniego przemysłu w Łodzi pracuje bez normalnego kredytu. Używanie stałego bankowego kredytu jest szczególnie trudne i połączone z szeregiem obostrzeń. Firma, ubiegająca się o kredyt bankowy musi przede wszystkim posiadać bezwzględne zaufanie banku, że jest stuprocentowo wypłacalna, pewna i solidna.

Jest rzeczą jasną, że jeśli egzekucja naraża przedsiębiorstwa większe na przesilenie finansowe, mniejsze przedsiębiorstwa znajdują się w bardziej krytycznej sytuacji, jak podkreślają sfery zainteresowane, gdyż niejednokrotnie jedna zwózka może zlikwidować firmę.

Zdaniem przemysłowców ubezpieczalnia zlikwidowała obecnie ulgi. Zniesione zostało rozkładanie na raty należności, kredyt wekslowy został również zniesiony. A władze natomiast skarbowe, dzięki systemowi rozkładania należności na raty i indywidualnego traktowania

poszczególnych płatników osiągnęły doskonałe rezultaty.

Zaostrzony system egzekucji jest - zdaniem przemysłu - tymbar-dziej nieuzasadniony, że - jak wiadomo - włókiennictwo, a szczególnie przemysł przetwórczy Łodzi znajduje się obecnie w okresie pogorszenia koniunktury.

Wszystkie te momenty skłoniły organizacje przemysłowe do zajęcia się tą sprawą i postawienia jej na platformie zasadniczej.

W ostatnich dniach odbyło się zebranie przedstawicieli średniego i drobnego przemysłu. Rozwiązaniem problemu, zdaniem zainteresowanych, jest interwencja delegacji przemysłu przetwórczego w ministerstwie opieki społecznej. Delegacja, która w najbliższych dniach uda się do Warszawy domagać się będzie od p. ministra: złagodzenia form egzekucyjnych, przywrócenia systemu spłat ratalnych i zliberalizowanie całego postępowania.

## Trudności Łodzi w Egipcie

### Nawet redukcja cła nie ułatwi sytuacji eksportu włókienniczego

Jak już donosił „Głos Poranny” izba handlowa polsko - egipska postanowiła spowodować interwencję dyplomatyczną rządu polskiego u rządu egipskiego w sprawie podwyżki cła na przewóz tkanin bawelnianych do Egiptu. Podwyżka ta stanowi dla eksportu włókienniczego poważne utrudnienie. Miało to na celu wyrównanie bilansu handlowego i zmniejszenie importu. Istotnie podwyższone cła wpłynęły na obniżenie importu, z drugiej jednak strony przyczyniły się do znacznego zmniejszenia zamówień na bawełnę. To kurczenie się zamówień było na tyle poważne, że komisja giełdy Aleksandryjskiej powzięła postanowienie domagania się od rządu rewizji podwyższonych celi.

W związku z tą sytuacją, rząd egipski i angielski ma przeprowadzić rozmowy na temat rewizji podwyższonych celi na tkaniny. Rokowania z Anglią są o tyle miarodajne, że Anglia jest najpoważniejszym eksporterem tkanin bawelnianych na rynek egipski. Biorąc pod uwagę te wszystkie okoliczności, przypuszczają należy, że rewizja podwyższonych stawek celnych jest tylko kwestią czasu.

Z drugiej jednak strony sama

rewizja stawek celnych nie rozwiązuje kwestii wzmocnienia eksportu włókienniczego z Polski na rynek egipski. Spadek obrotów handlu zagranicznego Egiptu spowodować może szereg restrykcji, które z najrozmaitszych powodów uderzyć mogą w Polski eksport włókienniczy.

Z tych właśnie względów w obliczu wzmocnionej konkurencji - izba handlowa polsko - egipska będzie musiała podjąć energiczną akcję w kierunku zwiększenia aktywności wywozowej przemysłu łódzkiego.

## Walut z eksportu

### nie wolno przetrzymywać

Komisja dewizowa wydała nową instrukcję w sprawie sprzedaży walut zagranicznych przez eksporterów.

Otrzymała należność w walucie zagranicznej za towar winni eksporterzy niezwłocznie odsprzedać Bankowi Polskiemu bądź też bankom dewizowym. W przypadku gdy eksporter otrzymał walutę w zagranicznym liście winien on dostarczyć list ten w stanie nieodpieczętowanym Bankowi Dewizowemu celem zbadania jego zawartości, wobec przedstawiciela banku i oddać walutę do skupu.

## Kurator i mężowie zaufania

### wierzycieli towarzystwa „Przyszłość”

Jak już donosił „Głos Poranny” w wydziale handlowym sądu okręgowego odbyła się rozprawa w sprawie mianowania kuratora i mężów zaufania wierzycieli towarzystwa ubezpieczeń „Przyszłość”.

W wyniku decyzji sądu kuratorem odrębnej masy mianowany został dyr. Pudewicz, mężami zaufania ubezpieczonych pp.: dyr. Górecki, adw. Karen i adw. Z. Menkes.

## „Jedwabne” protesty

### Odbiorcy z Zachodu nie płacą

Sytuacja na rynku tkanin jedwabnych w Łodzi uległa znacznemu pogorszeniu.

W ostatnich dniach rynek ten stoi pod znakiem wielkiej fali protestów wekslowych, które napływają od odbiorców prowincjonalnych prawie z całego kraju.

Zdaniem kupców tej branży szczególnie trudną sytuacją wytworzyła się w Zagłębiu Dąbrowskim oraz na Śląsku, gdzie około 90 proc. większych i mniejszych odbiorców nie pokrywa swoich zobowiązań wekslowych.

Nieco lepiej kształtuje się sytuacja w Poznańskim, nie mniej jednak również i stamtąd nadchodzą niepokojące wieści o niewypłacalnościach.

Zdaniem producentów łódzkich obecna katastrofalna sytuacja na jedwabniczym rynku prowincjonalnym jest zupełnie zrozumiała, jeśli się uwzględni, że maj, t. j. miesiąc największego nasilenia sezonowego w tej branży, stał pod znakiem mar twory, a w czerwcu, zgodnie zresztą z dotychczasową praktyką na tym rynku, producenci sprzedają towar po zniżonych cenach.

## Rynek pieniężny

### Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja była mocniejsza, przy obrotach zwiększonych. Notowano: Amsterdam 203,60, Bruksela 89,90, Helsiņgors 11,63, Londyn 26,31, Nowy Jork 5,30,75, Nowy Jork - kabel 5,31, Paryż 14,77, Praga 18,45, Sztokholm 185,70, Zurych 121,10, Mediolan 27,98, Bank Polski płać za dolary amerykańskie 5,27,50, kanadyjskie 5,21, floreny holenderskie 292,60, franki francuskie 14,57, szwajcarskie 120,60, belgi belgijskie 89,65, funty angielskie 26,22, palestyńskie 25,95, guldeny gdańskie 99,75, korony czeskie 9, duńskie 116,90, norweskie 131,55, szwedzkie 135,05, liry włoskie 22, marki fińskie 11,25, marki niemieckie 84, srebrne 105.

### AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja dla akcji była niejednolita, przy obrotach małych. Notowano: Bank Polski 120, Węgiel 28 - 27,75, Lł popy 74 - 74,25 - 74, Norblin 87, Ostrowiec 57,26, Starachowice 36, Żyrardów 49,25.

### PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była utrzymana, przy większych obrotach 4 i pół proc. powewnętrzną. Notowano: 3 proc. inwestycyjna seria I em. 90,25, II em. - 81,63, seria - 91,75, 4 proc. dolarowa 41,75 - 42 - 41,88, 4 proc. konsolidacyjna 67,38 - 67,50, 4 i pół proc. wewnętrzna 65, drobne odcinki 67,25, 5 proc. konwersyjna 70, 4 i pół proc. ziemskie 65 - 64,88, 5 proc. Warszawy z r. 1933 - 73, 5 proc. Łodzi z r. 1933 - 65,88, 5 proc. Lublina z r. 1933 - 61,50 - 61, 6 proc. obligacje m. Warszawy VIII i IX em. 73 - 73,25.

### GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	sprze	kupno
Dolarówka	41,75	41,50
Inwestycyjna I em.	81,25	81,00
Inwestycyjna II em.	82,00	81,75
Wewnętrzna	65,25	65,00
Konwersyjna	70,50	70,00
Bank Polski	120,00	119,00
5 proc. Łodzi 1933 r.	66,25	65,75
Tendencja utrzymana.		

### GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto	22,25	22,75
Pszonica	27,50	28,00
Pszonica zbier.	27,25	27,50
Jęczmień	18,75	19,75
Owies I stand.	22,50	22,75
Owies II stand.	22,00	22,25
Mąka pszenna	44,25	45,25
" "	40,25	41,25
" "	39,25	40,25
" "	34,75	35,75
" "	30,00	31,00
" "	27,25	28,25
Mąka pszenna raz.	32,00	33,00
Mąka żytnia	33,50	34,00
" "	31,25	31,75
" "	22,50	23,50
Mąka żytnia raz.	27,50	28,00
Gryka	17,75	18,25
Mąka ziemniaczana superior	30,00	31,00
Mąka ziemniaczana prima	27,00	28,00
Otręby pszenne	13,75	14,00
Otręby pszenne gr.	13,50	13,75
Otręby żytnie	13,75	14,00
Kasza gryczana	28,00	29,00
Victoria	30,00	32,00
Wyka jara	18,00	21,00
Wyka jara	18,00	21,00
Lubin nieb.	15,50	16,50
Lubin żółty	16,50	17,50
Seradela	35,00	37,00
Rzepak	58,00	60,00
Makuch lniany	21,00	22,00
Makuch rzepakowy	16,00	17,00
Siemie lniane	54,50	55,50
Srut Soya	23,50	24,00
Ziemiaki	4,50	5,00
Tendencja na żyto ożywiona, we wszystkie inne spokojna.		

## „PRACA”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd.

Wólczańska 21, tel. 157-15 przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Sztuka stosowana - hafciarstwo.
  2. Krawiectwo damskie - krój.
  3. Gorseciarstwo - krój.
  4. Modniarstwo - kapelusze
  5. Bielizniarstwo - krój.
  6. Ondulacja.
  7. Manicure.
- Sekretariat czynny w g. od 9-13 i 15-19.

**CEMENT** z natychmiastową dostawą  
każdej ilości  
ze składu i wagonowo

**„PALMOL**

Wł. S. Lewkowicz i P. Rubinstein  
Łódź, Piotrkowska 7. tel. 243-70  
208-70

Na ulicy, w domu, w kinie,  
Myśli każdy o PINGWINIE.

Do krainy ruin i róż—  
wycieczka morska do Visby  
ze zwiedzeniem

Klaipedy (Litwa) — Sztokholmu (Szwecja)  
wyjazd 19 lipca—Cena udziału od zł. 219.—obejmuje:  
przejazdy, pełne wyżywienie, noclegi oraz wycieczki.

Do malowniczego kraju Północy (Szwecja)  
wycieczka morska ze zwiedzeniem Piławy, Visby,  
Sztokholmu i Królewea, wyjazd 11 sierpnia — Cena  
udziału od zł. 323.—obejmuje: przejazdy, pełne wy-  
żywienie, noclegi oraz wycieczki.

Po zdrowie, Słońce—na Południe  
wycieczki 2, 3 i 4 tygodniowe do JUGOSŁAWII,  
RUMUNII i BUŁGARII,  
wyjazdy indywidualne i zbiorowe.

Wycieczki morskie pod polską banderą  
do Helsinek, Oslo, Sztokholmu i na Fiordy Norwegii.

Zapisy i informacje:

**POLTOUR**

Polskie Biuro Podróży Sp. Akc.  
ŁÓDŹ, TRAUUGUTTA 2. TEL. 107-86

**ANTENY ZBIOROWE**

w myśl rozporządzenia władz  
FACHOWO, SZYBKO I TANIO instalują

zakłady radiotechniczne **TEKAFON**

ALEJA KOŚCIUSZKI 21, tel. 246-33

Po Słońce do Włoch  
21. VI. — 30. VI. zł. 199

3 tygodnie na Zachodzie  
6. VII — 26. VII. zł. 395

Ładem i morzem wokół  
EUROPY 30. VII. — 26. VIII. zł. 650

Na Fiordy Norwegii  
17. VII. — 27. VII. zł. 326

Zapisy i informacje:

**Wagons - Lits Cook**

Łódź

Piotrkowska 68, tel. 170-70

Fabryka chemiczna  
produkująca również artykuły  
eksportowy

poszukuje wspólnika  
z kapitałem 20.000 złotych.  
Oferty pod „CHEMICZNA“

DOKTOR

**P. KLINGER**

SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SE-  
KSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)

przeprowadził się na  
ul. Przejazd 17

GODZINY PRZYJĘĆ: od 9—11 i od  
6—8. — Tel. 132-28.

**AKADEMICKIE BIURO  
INFORMACYJNE**

UL. PIOTRKOWSKA 83.  
TEL. 243-03 front, II p.

Biuro czynne od 10—12 i od 4—7 w.  
Wznowiło działalność z dnia 2  
czerwca. Biuro udziela bezpłatnie  
informacji o warunkach studiów  
zagranicą, załatwia PRZYJĘCIA  
na wyższe uczelnie zagranicą,  
TŁUMACZENIA dokumentów, le-  
galizacje, ulgi akademickie i t. p.  
Dla niezamożn. przyjęcia bezpłatnie

NA WIŚNIOWEJ GÓRZE

otrzymać można

**„GŁOS PORANNY”**

po cenie nominalnej  
u kolportera p. Jamnika

**Przetarg.**

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nie-  
ograniczony na dostawę całkowitą lub części-  
ową mięsa, smalcu i wyrobów masarskich do in-  
stytucji miejskich w okresie czasu od dnia 1 lip-  
ca 1938 r. do dnia 30 września 1938 roku.

Wzór ofert i ogólne warunki przetargu otrzy-  
mać można w biurze Wydziału Gospodarczego  
Zarządu Miejskiego, ul. Zawadzka 11, front, III  
piętro, pokój Nr. 59.

Oferty na dostawę mięsa i artykułów masar-  
skich składać należy do godz. 10 rano dnia 18  
czerwca 1938 roku w Wydziale Gospodarczym  
(pokój Nr. 59), do skrzynki Nr. 2, gdzie w wy-  
mienionym terminie nastąpi otwarcie ofert przy  
współudziale oferentów.

Ubiegający się o dostawę winien dołączyć  
uwierzytelniony odpis świadectwa przemysł-  
owego oraz kwit na złożone do Głównej Kasy  
Miejskiej wadium w wysokości 3% wartości do-  
stawy w gotówce lub innych walorach, wymie-  
nionych w instrukcji o sposobie oddawania i od-  
bierania dostaw i robót dla Gminy Miejskiej  
Łódź (Dz. Zarz. Miejsk. Nr. 12 z dn. 15. XII 1937  
roku).

Wadium winno być zdeponowane w tejże  
Kasie przynajmniej na 1 dzień przed przetar-  
giem.

Oferty, nieodpowiadające przepisom wyżej  
wymienionej instrukcji, jak również złożone po  
terminie, rozpatrywane nie będą.

Łódź, dnia 8 czerwca 1938 roku.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

**KLINIKA POŃCZOCH**

PIOTRKOWSKA 90. Tel. 155-99.

**RATUJE** pończochy i skarpetki, podnosi oeska ce-  
ruje pierze i formuje. Ceny przystępne.



**Kupujcie  
z I-go źródła**

Wielki wybór:

Wózków dziecięcych  
Łóżek metalowych  
MATERACY wyscielanych  
MATERACY sprężyn.  
„Patent”  
Łóżek polowych  
w fabrycznym

ŁÓŻEK komodowych  
WYŻMACZEK  
marki „Rubber”  
ŁODÓWEK  
LEŻAKÓW, HAMAKÓW  
ROWERÓW i drzewyn

Łódź, Piotrkowska 75  
— składnie „DOBROPOL”  
w podw. Tel. 159-90

Wyborowe **LODY**

porcja **35 groszy**

wiaz z wodą sodową i kruchym ciastkiem  
poleca

**Cukiernia „ZRODŁO”**

Przejazd 1, tel. 209-87

**Ogłoszenia drobne**

**Uzdrowiska**

**RABKA pensjonat „LUBICZ”**

ul. Nowy Świat, tel. 361

pod zarządem

**Heleny Hanemanówny**

Otwarty od 1-go czerwca.

RABKA „Palace”, pierwszorzędný  
pensjonat pod zarządem D-rowej  
Pauliny Keinerowej. Pełny komfort.  
Nowoczesne urządzenie. Diety. Te-  
lefon nr. 325. 554—3

TYLKO DLA DZIEWCZĄT. Rabka.  
Kolonja - pensjonat pod kierown.  
Szezarańskiej - Lewinowej. Wikt  
pierwszorzędný. Zapisy - Południe-  
wa 58, m 19a, od 5—7 wiecz.  
2399—6

PENSJONAT we Włodzimierzowie  
przyjmuje młodzież do lat 18-tu.  
Opieka zapewniona, tel. 115 98.

**Lokale**

2 POKOJE z kuchnią, I piętro; 3  
pokoje z kuchnią, II piętro. Sklep  
z pokojem i kuchnią; wszystko z  
wygodami i wolne od podatku do  
wynajęcia. Senatorska 34.

ELEGANCKIEJ garsonicy poszu-  
kuje solidny. Oferty sub „Solidny”  
do admin. „Głosu Porannego”. —4

**Kupno i sprzedaż.**

PEŁASZCZE impregnowane i  
jedwabne w dużym wyborze  
poleca „MODERNE”, Piotrkow-  
ska 10, fr. II p. 866—8

**Nauka i wychowanie**

ANGIELSKIEGO i niemieckiego  
metodą konwersacyjną szybko wy-  
ucza Kryszek, Pomorska 15, tel.  
171-28. Zastać od 2—3. Korespon-  
dencja, tłumaczenia. Lekcja indy-  
wid. zł. 1.50. 655—3

**Różne**

SZYBKO, Tanio!! Odnawiamy suffi-  
ty, ściany, tapety nowoczesnym spo-  
sobem sucho - chemicznym. Dzwoni-  
cie: 173-57, znany specjalista A.  
Frydensoa.

ZGUBIONO weksel in blanco na  
zł. 500 —. Unieważniam i ostrze-  
gam przed nabyciem. S. Rotkopf,  
Północna 8.

**Posady**

BUCHALTER potrzebny na pół  
dnia w tygodniu. Oferty sub „Pen-  
sjonat”.

Proszek od **BOLU GŁOWY**  
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.  
**KOWALSKINA**  
Kupuje się również  
PRZY PRZEZIEBIENIU  
GRYPY i KATARZE

Dr. med.

**H. Hammer**

AKUSZER - GINEKOLOG

Gdańska 11 (Róg  
11 Listopada)  
telefon. 128-39

Dr. med.

**J. Kamiński**

choroby wewnętrzne  
i przemiany materii  
Zawadzka 14, tel. 279-69  
przyjmuje od 4—7.

**„Głos Poranny”**

nabyć można  
w Teofilowie, Inowłodzu  
i okolicznych letniskach  
u p. **LEWENBERGA**

DZIEWKOWE KINO  
**PRZEDWIOSNIE**  
  
Zeromskiego 74/76, tel. 129-84

Dziś i dni  
następnych!  
Uroczą komedia  
wiedeńska

**„PRATER”**

W rolach gł.

**Magda Schneider  
i Willy Eichberger**

Następny program: **Jej największy błąd z Paulą WESSELY**

Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc  
W niedziele i święta nieważne. — Początek przedst. w dni powsz. o godz. 4, w niedziele i święta o godz. 12

KINO TEATR  
**METRO**  
PRZEJAZD 2

Pocz. o 4-ej

Po raz pierwszy w Łodzi!

Film najnowszej produkcji p. t.  
**„Tyś mój cały świat”**

Reżyseria: MAX NEUFELD  
W rol. gł. **LOUIZA ULRICH, MAURICE WEINMANN**

KINO TEATR  
**MIRAZ**  
11 LISTOPADA 16

Pocz. o 4-ej

Dziś premiera!  
Arcydzieło największego mistrza literatury żyd.  
**Şzaloma Alejchema** p. t.

**Śmiech przez łzy**

Ceny od 54 gr.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-  
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem —  
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—

Redakcja rękopisów nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem  
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca  
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50.  
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogło-  
szenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej,  
firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.